

Protokół nr L/10
sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego
z dnia 26 lipca 2010 roku

Sesja nr L/10 Sejmiku Województwa odbyła się dnia 26 lipca 2010 roku w godzinach od 11.30 – 15.45 w sali Herbowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku.

Punkt 1
Otwarcie obrad sejmiku.

Obrady L sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego otworzył **Pan Brunon Synak** – Przewodniczący Sejmiku.

Stan radnych: 33 osoby. W sesji uczestniczyło 26 radnych wojewódzkich.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przywitał przybyłych gości:

1. Pana Bogdana Borusewicza – Marszałka Senatu RP,
2. Pana Andrzeja Grzyba- Senatora RP,
3. Pana Marka Biernackiego – Posła na Sejm RP,
4. Pana Zdzisława Czuchę - Posła na Sejm RP
5. Pana Jana Kulas - Posła na Sejm RP,
6. Pana Stanisława Lamczyka - Posła na Sejm RP.

Pan Przewodniczący Brunon Synak złożył życzenia w imieniu Radnych województwa pomorskiego dla Pani Radnej Anny Gwiazdy i Hanny Zych – Cisoń.

Punkt 2
Przedstawienie porządku obrad.

Pan Przewodniczący Brunon Synak na sekretarzy sesji powołał radnych:

1. Panią Marię Labudę,
2. Panią Marię Kuczyńską.

Pan Przewodniczący Brunon Synak – stwierdził, że obrady są prawomocne. Na liście obecności podpisało się 26 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przedstawił porządek obrad sesji. Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zaproponował następujące zmiany do porządku obrad:

1. **zdjęcie z porządku obrad punktu 6.8 przyjęcie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku; druk nr 1385;** (zmiana numeracji powoduje zmianę kolejności podpunktów).

2. **zdjęcie z porządku obrad punktu 6.9 przyjęcie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku; druk nr 1386;**
3. **wprowadzenie do porządku obrad punktu 6.11 przyjęcie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku; druk nr 1395; projekt uchwały przedstawi Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego;**
4. **wprowadzenie do porządku obrad punktu 6.2 przyjęcie uchwały w sprawie 30 – lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”; druk nr 1396.**

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie wniosku nr 1 zmiany do porządku obrad. Wynik głosowania: „za” – 25 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że wniosek nr 1 do porządku obrad uzyskał wymaganej większości głosów i został przez radnych przyjęty.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie wniosku nr 2 zmiany do porządku obrad. Wynik głosowania: „za” – 24 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że wniosek nr 2 do porządku obrad uzyskał wymaganej większości głosów i został przez radnych przyjęty.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie wniosku nr 3 zmiany do porządku obrad. Wynik głosowania: „za” – 24 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że wniosek nr 3 do porządku obrad uzyskał wymaganej większości głosów i został przez radnych przyjęty.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie wniosku nr 4 zmiany do porządku obrad. Wynik głosowania: „za” – 25 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że wniosek nr 4 do porządku obrad uzyskał wymaganej większości głosów i został przez radnych przyjęty.

Do Przewodniczącego Sejmiku wpłynęła również autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010.

Pan Radny Patryk Demski –

Na Konwencie dyskutowaliśmy o ściągnięciu z porządku obrad punktu 6.6 i 6.7. Czy mogę poznać formalne stanowisko Klubu PO i PSL w tej sprawie? Jeżeli ono jest takie, żebyśmy pozostawili je w porządku obrad. Prosimy o ściągnięcie z porządku obrad punktu 6.6. i 6.7.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Klub Platformy dyskutował ten problem i uznaliśmy, że należy pozostawić ten punkt w porządku obrad. Jednocześnie zobowiązując Zarząd do zbadania możliwości ustalenia nowej lokalizacji dla Przychodni Skórno – Wenerologicznej jak i nie łączenia tej Przychodni. Ja przypominam, że ta uchwała o połączeniu stosować będzie połączenie w terminie 3 miesięcy. Przebadaniu nowej lokalizacji i braku łączenia ze strony finansowej, ponieważ nie

mamy wszystkich informacji. Łączyliśmy się dzisiaj z Panem Prezydentem Lisickim. Nie mamy pełnej informacji od Pana Prezydenta Adamowicza. Istnieje pewna sprzeczność w intencjach odnośnie tego, jak szybko należałoby przeprowadzić te przychodnię z obecnej siedziby, mając tę wiedzę we wrześniu, podjęlibyśmy znaczy albo byśmy kontynuowali tą drogę albo zmienilibyśmy uchwałę podjętą. Dzisiaj chodzi o to, żebyśmy tych dwóch miesięcy, które mamy przerwy w sesji, żebyśmy ich nie tracili na ewentualne późniejsze przekształcenia. Stanowisko Klubu Platformy ... Wierzimy, że Pan Marszałek Czarnobaj dotrzyma również zobowiązania z posiedzenia Klubu, że Zarząd uczyni wszystko, żeby przebadać precyzyjnie alternatywną lokalizację. Byliśmy do tego nastawienie generalnie otwarcie, to znaczy optymistycznie. Ale na dzisiaj nie mamy wszystkich danych.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Dyskutowaliśmy o tym podczas posiedzenia Komisji. Ta uchwała dzisiejsza nie powoduje, że z dniem jutrzejszym następuje połączenie, więc to nie jest tak, że ten proces przebiega w sposób tak szybki. Podjęcie tej uchwały nie wstrzymuje, o czym mówił Kolega Jacek Bendykowski, że w trybie pilnym rozpoznamy tę nową propozycję. Natomiast w przypadku stwierdzenia, że ta propozycja nowa na ulicy Lecha 1, chyba na Przymorzu jest propozycją nie do przyjęcia z jakichkolwiek względów, o których nie wiemy, to tracimy dwa miesiące czasu na to, aby ten proces znowu zaczynać. Równoległe będą prowadzone dwie rzeczy. Szybkie rozpoznanie tej propozycji na Przymorzu, z jednoczesnym przygotowaniem się do ewentualnego przeprowadzenia przychodni do Szpitala Wojewódzkiego i miesiąc czasu jest to wystarczający okres, aby podjąć stosowną decyzję. Tak jak powiedziałem na Komisji i ponowne jej przedstawienie. Raport w tej sprawie zostanie przyjęty przez Zarząd i przedstawiony na Komisji. Równoległe trwałyby prace w obu kierunkach.

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Przewodniczący. W takim wypadku podtrzymujemy wniosek o zmianę porządku obrad poprzez ściągnięcie z porządku obrad punktu 6.6 i 6.7. Prosimy o przegłosowanie każdego punktu odrębnie. Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy zajęli się tym punktem we wrześniu. Łączenie bytów, żeby ich faktycznie nie połączyć ma dwie wady. Pierwszą – legislacyjną tworzenia tworów, który będzie miał kłopoty, jeżeli chodzi o funkcjonowanie. A po drugie. Wprowadzanie uchwał w odroczonym terminem 3 miesięcznym może być niewystarczające. Prosimy o klarowną i jasną sytuację prawną. Zdecydujemy czy łączyć je czy nie we wrześniu.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Ja tylko chciałem powiedzieć, że byt prawny obydwu jednostek jest jasny, prosty i czytelny. To jest po pierwsze. Po drugie. Proces, który proponuje Kolega Patryk będzie trwał niespełna 3 lata. W związku z tym musimy się zdecydować. Jedno nie wyklucza drugiego. To chciałem powiedzieć. Nie ma tu żadnego problemu bytu prawnego, a natomiast prace trwają równoległe, że w przeciągu 3 miesięcy na pewno zapadnie decyzja, gdzie ostatecznie będzie ta przychodnia.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie wniosku Radnego Patryka Demskiego w sprawie zdjęcia z porządku obrad punktu 6.6 w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” – 7 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że wniosek do porządku obrad nie uzyskał wymaganej większości głosów i został przez radnych odrzucony.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie wniosku Radnego Patryka Demskiego w sprawie zdjęcia z porządku obrad punktu 6.7 w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia. Wynik głosowania: „za” – 7 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że wniosek do porządku obrad nie uzyskał wymaganej większości głosów i został przez radnych odrzucony.

Punkt 3 Przyjęcie protokołu XLIX sesji

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że radni nie zgłosili uwag do protokołu z XLIX sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Punkt 4 Oświadczenia klubowe.

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku. Sezon ogórkowy w pełni, ale postaramy się o zmobilizowanie Radnych i publiczności do wytężenia umysłów w tym trudnym lipcowym czasie i pochyleniem się nad najważniejszymi rzeczami, które dotyczą województwa pomorskiego. Otóż zbliża się ku końcowi kadencja Sejmiku Województwa Pomorskiego oraz władz samorządu i niewątpliwie możemy spojrzeć na nie z punktu widzenia historycznego pewnych ważnych procesów gospodarczych, które odbywają się na Pomorzu. A w dzisiejszym czasie dwa procesy z punktu widzenia samorządu województwa pomorskiego nas niepokoić. O sprawie Stoczni Gdynia, która upadła, kiedy pełniliśmy tą kadencję i kiedy koalicyjny Rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego sprawuje nam władze, mówiliśmy już wiele. To jest problem, który niewątpliwie dotyczy Pomorza w stopniu znacznym, a pewnie będzie miał reperkusje jeszcze w przyszłości. Wiele małych kooperantów, wiele firm współpracujących dzisiaj odczuwa skutki kryzysu i dla pomorskiej gospodarki będzie to niewątpliwie jedna z większych szram na gospodarce i długo nie będziemy mogli jej zamknąć. Ale o ile upadek Stoczni Gdynia bolesny i przewidywalny przez wielu analityków, o tyle dwa procesy konsolidacyjne, albo wprost sprzedażowe budzą naszą dużą wątpliwość. Po pierwsze. Chodzi o sprzedaż kontrolnego pakietu Energii s.a. Rząd Platformy Obywatelskiej deklarował ... od dawna mieliśmy taką deklarację w 2007 roku, że wszystkie ważne firmy, które mają miejsce na Pomorzu, mają swoją siedzibę na Pomorzu powinny wspierać pomorską gospodarkę. Powinny wspierać Pomorze, płacić tu podatki i inne wpływy budżetowe zarówno dla samorządu województwa pomorskiego jak i samorządu miasta Gdańska. Powinny stanowić ważną oś inwestycji. I oto mamy do czynienia z dwiema deklaracjami geodety – Ministra

Grada. Po pierwsze że interesuje go pierwsza sprzedaż kontrolnego pakietu Energii, podając jako potencjalnych inwestorów różne osoby, między innymi holding Pana Kulczyka i innych inwestorów zagranicznych, nie zająkując się słowem na temat Strategii Rozwoju Przemysłu Energetycznego w Polsce. I druga rzecz, która jest jeszcze bardziej bolesna dla województwa pomorskiego i dla miasta Gdańska, to jest sprzedaż udziałów w Lotosie. Rząd Platformy Obywatelskiej zaczął w styczniu tego roku przez sprzedaż 10% akcji Lotosu. Już wtedy uważaliśmy, że jest to przynajmniej ryzykowne pozbawienie przez Skarb Państwa kontrolnego pakietu, związanego z Lotosem, miał na celu uspokojenie inwestorów i szalejących rynków finansowych. To się nie powiodło. Dzisiaj widzimy wyraźnie, że ta strategia Rządu, jeśli to było strategiczne posunięcie, nie spełniła swojej funkcji. Ja przypomnę Kolegom, kiedy 24 września 2007 roku Pan Premier Jarosław Kaczyński raczył wspomnieć o konsolidacji PKN Orlenu i Lotosu Koledzy powzięci słusznym i strategicznym myśleniem o pomorskiej gospodarce, wydali uchwałę w sprawie stanowiska, dotyczącego sprzeciwu wobec próby konsolidacji rynku paliwowego w Polsce. Koledzy z Platformy Obywatelskiej zaproponowali taki o to tekst, że Lotos to ostoja pomorskiej gospodarki, że Lotos ma istotne znaczenie dla całej gospodarki województwa, że pozbawienie jej niezależności może doprowadzić do marginalizacji pomorskiego województwa, że realizacja strategii działań rządowych w sektorze paliwowym ma istotne znaczenie dla samej spółki, a nie bez znaczenia dla pomorskich podmiotów gospodarczych, kooperujących z całą Grupą Lotos, że nie widzimy racjonalnych przesłanek, przemawiających za konsolidacją z PKN Orlenem. Lansowane w ostatnim czasie próby przejścia gospodarczej ostoji Pomorza jaką jest Lotos, odbieramy jako kolejną próbę ograbienia województwa pomorskiego z liczących się i poważnych firm o dużym potencjale rozwojowym. Od słów do czynu. Strategia Rządów Jarosława Kaczyńskiego nie zmieniał się ani na jotę. Rząd nie dokonał konsolidacji ani zmian udziałowych. I oto minęły wybory. Pamiętam, że w 2007 roku ten straszak, który wyciągnęliście, to był straszak wyborczy. Myśmy te wybory przegrali. Tak zadecydowało społeczeństwo. Co się stało z kapitałem zaufania, którym Państwa obdarzyli? Obiecywaliście, że na Pomorzu zostaną ważne firmy. Czy Pomorze ma wyglądać w ten sposób, że będziemy mieli infrastrukturalne projekty drogowe, które i sprawnie przewożą turystów z południa kraju na północ? A nie będziemy mieli żadnego ważnego ośrodka przemysłowego? Czy to ma być tak, że po Stoczni, po Energii, po Lotosie zostaną nam plaże i PGE Arena? Jeżeli tak jest rzeczywiście, że jest to błąd Ministra Grada, który co zwrócę Państwu też uwagę, co w rozmowie telefonicznej z Ministrem Pawlakiem uzgodnił zmianę strategii Rządu na temat rozwoju sektora paliwowego. Ja przypomnę, że ta Strategia była konsultowana przez specjalistów, przez długi okres czasu. I nagle okazuje się, że można jednym telefonem z Kolegą z Rządu powiedzieć, że w ramach budżetowego prowizorium i potrzeb budżetowych można sprzedać ponad połowę udziałów w Lotosie, nie przejmując się zarówno dokumentami rządowymi, strategia na ten temat, jak i funkcjonowaniem pomorskiej gospodarki. Przypomnę też, że Lotos jest ważnym i ważkim płatnikiem podatku CIT do dochodu budżetu województwa pomorskiego. Czy ktoś z Rządu konsultował z samorządem województwa pomorskiego, jak ta dziurę budżetową załatać? Słyszałem ciche napomknięcia Pana Prezydenta Adamowicz, który zmobilizował pomorskich Posłów do ataku, do mobilizacji w celu ocalenia Lotosu? Ale nie słyszałem słowa na temat tego, czy Sejmik Województwa Pomorskiego, samorząd województwa pomorskiego godzi się z tą prywatyzacją? Czy jest to prywatyzacja zgodna ze standardami i z tym czego oczekuje Pomorze? Czy wreszcie jest może tak, że Koledzy jesteście we w wewnętrznej opozycji do swojego Rządu tylko nie możecie tego mówić? Ja powiem to za was. Otóż sprzedaż Lotosu to jest cios w pomorską gospodarkę. Tak było wtedy i jest dzisiaj. Tylko my umiemy to przyznać, a wy nie. Otóż sprzedaż Energii to jest cios w pomorską gospodarkę. To jest brak podatku dochodowego, brak CIT-u. To jest wreszcie, prawdopodobnie, odejście

wielomilionowych nakładów, których poczyniono zarówno 10 plus w Lotosie jak i w Energii jak i całego potencjału kapitału ludzkiego, jaki tam jest. Państwo pewnie domyślacie się na, jakiej zasadzie dobywa się konsolidacja i przejęci. Otóż wszystkie centra rozwojowe, dotychczasowe centra, badania, innowacje przechodzą do spółek. Tak było w przypadku Polpfarmy i tak było w wielu innych przypadkach. Zostają marne moce produkcyjne ... Pracownicy zatrudnieni na etatach. Życzyłbym sobie, żeby Pomorska Platforma Obywatelska odezwała się jasnym i stanowczym głosem w tej sprawie. Jeżeli nie teraz to kiedy? To jest ten czas, kiedy powinniśmy powiedzieć, czy zgadzamy się na to, żeby po upadku Stoczni Gdyńskiej kolejne dwa wielkie przedsiębiorstwa, które tu zostały odeszły z pomorskiego krajobrazu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Ja tu mogę odpowiedzieć tylko Koledze na pytanie, czy my jesteśmy w opozycji do Rządu? Ja chciałem powiedzieć tak, że w takiej samej jak wy byliście wtedy kiedy Prezesem Rady Ministrów był Jarosław Kaczyński.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Panie Przewodniczący. Nie komentuje się oświadczeń klubowych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Ja nie komentuje.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Ja nie komentowałem, ale wydaje się, że oświadczenia, które zostały zgłoszone i przez Pana Marszałka i przez Pana Prezydenta Adamowicza publicznie. Świadczą o tym, że mamy większą asertywność niż nasi Koledzy, kiedy ... Ja byłem również jednym z animatorów tej uchwały wówczas, aniżeli nasi Koledzy w odniesieniu do Rządu Jarosława Kaczyńskiego. Natomiast nie komentujemy tej sprawy, bo to jest oświadczenie klubowe i nie powinniśmy prowadzić do żadnej dyskusji.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Czyli Panie Przewodniczący mamy różny stosunek?

Punkt 5 Interpelacje i zapytania.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

Nim zgłoszę interpelację, chciałbym zacytować akapit z dzisiejszej uchwały w sprawie uczczenia 30-lecia strajków sierpniowych: „W 30 rocznicę wielkich historycznych wydarzeń, które zapoczątkowano w Gdańsku, na Pomorzu, pragniemy przywołać te wartości, które w naszym przekonaniu wciąż są ważne i aktualne, jak: wolność, prawda, dobro, sprawiedliwość, poszanowanie godności człowieka, aktywność obywatelska, troska o bliźnich, zdolność do porozumiewania się ponad podziałami politycznymi – *pro publico bono!* (...)” w związku z tym chciałbym po raz kolejny, złożyć interpelację - wniosek o

uhonorowanie honorem wyróżnienia, które Sejmik nadaje, św. pamięci – Henrykowi Jankowskiemu. Pragnę przypomnieć, że wielokrotnie składaliśmy taki wniosek i szkoda, bo mieliśmy ten zaszczyt i ten honor, że mogliśmy uhonorować Prałata tym wyróżnieniem za życia. No ale niestety to nie udało się. Został wniosek kilkakrotnie odrzucony głosami Kolegów Radnych z Platformy Obywatelskiej. Tym bardziej jest mi przykro, bo chciałbym przypomnieć, że większość polityków z Platformy Obywatelskiej zaczynało karierę na schodach, na placu na plebanii przy Kościele Św. Brygidy. Tym bardziej jest mi przykro. Chciałbym powiedzieć, że jeszcze bardziej tych polityków widziałem na pogrzebie w pierwszym rzędzie. Ja uważam, że należałoby się to w ramach uchwały dzisiejszej porozumienia ponad podziałami, żebyśmy pośmiertnie uhonorowali tym Honorowym Wyróżnieniem – Księdza Prałata. Na tą chwilę możemy jedynie zrobić to, że uczymy jego pamięć chwilą ciszy.

Radni uczcili pamięć Prałata Henryka Jankowskiego chwilą ciszy.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Ja chciałbym tylko przypomnieć, że jesteśmy w punkcie pytania i interpelacje. Natomiast jeśli chodzi o zgłaszanie kandydatów do Honorowego Wyróżnienia za Zasługi dla Województwa Pomorskiego to jest określona procedura, która wynika z uchwały Sejmiku i będzie odpowiedni czas. Uchwała nasza przewiduje możliwość także przyznania pośmiertnie takiego wyróżnienia.

Pan Radny Jacek Bandykowski –

Ja chciałbym, jeśli by można sprostować Panie Przewodniczący, ponieważ pojawiła się taka sugestia jakoby Radni Platformy Obywatelskiej kiedykolwiek głosowali na tej Sali przeciwko nadaniu takiego wyróżnienia. Bym prosił o podanie daty. Taka sytuacja nie miała nigdy faktu podczas sesji Sejmiku. Także chciałbym, żebyśmy nie szerzyli informacji nieprawdziwych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

To ja dodam. W Komitecie Honorowego Wyróżnienia za każdym razem żeście odrzucili nasz wniosek.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Ja mogę potwierdzić, że dwukrotnie był taki wniosek zgłaszany do Konwentu Honorowego Wyróżnienia.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale głosował przeciw Pan Marszałek i Przewodniczący oraz Członkowie Kapituły z ramienia Platformy Obywatelskiej.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

Szczególnie zajadłe to krytykowali i odrzucali.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Przypominam, że jesteśmy punkcie interpelacji i pytania.

Pan Radny Patryk Demski –

Nie widzę Pana Leika. Szkoda, bo udzielił mi interpelacji. Otóż na kanwie na temat zarządzania majątkiem padła sugestia i prosiłem o informację, jak głosował Pan Prezydent Jacek Karnowski na walnym zgromadzeniu Portu Lotniczego? Otóż reprezentuje samorząd województwa pomorskiego. Z informacji, których udzielił mi Pan Marszałek Leik wynika, że nie jesteśmy w stanie zdiagnozować, jakie udziały, kto reprezentował? Dokładnie treść odpowiedzi brzmi tak, że co prawda Pan Prezydent Karnowski głosował przeciw, ale robił to w swoim imieniu. To nie jest do końca prawdą, bo nie robił tego w swoim imieniu tylko reprezentował samorząd województwa pomorskiego. Tak. Zobaczcie do protokołu. Ta informacja o tyle jest ważka, że trzeba by wreszcie odnieść się do sytuacji, kiedy Pan Leik w odpowiedzi powiedział, że Zarząd Województwa Pomorskiego nie instruuje ani nigdy nie związuje członków rady nadzorczej, do głosowania w określony sposób. Otóż ta odpowiedź, ten passus najbardziej mnie zelektryzował. Czy rzeczywiście jest tak? Może ja źle odczytuje intencje. Może by Pan Panie Marszałku odpowiedział na to pytanie, że członkowie rad nadzorczych spółek, w których większościowym udziałem jest samorząd województwa, mają absolutnie wolną rękę w głosowaniu, podejmowaniu uchwał i nie muszą brać pod uwagę w głosowaniach interesów samorządu województwa pomorskiego. Tak wynika z tej interpelacji, że mamy tak duże zaufanie do członków rad nadzorczych, notabene obsadzonych, żeby to było też jasne nie w drodze konkursu, tylko w drodze nominacji jednoosobowych. Mam nadzieję, że Pan Marszałek zmieni tą sytuację, bo tak żeśmy się dogadali. Natomiast ta informacja po prostu mnie zmroziła i prosiłbym o rozwinięcie tego.

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Otóż ja nie znam akurat treści odpowiedzi udzielonej przez Wicemarszałka Leika. Przepraszam za to. Ale chcę krótko wyjaśnić, żeby to było jednoznaczne. Rzeczywiście Pan Jacek Karnowski reprezentuje samorząd województwa w radzie nadzorczej. Natomiast jeśli mówimy o głosowaniach, które miały miejsce na walnym zgromadzeniu udziałowców, to Pan Prezydent Karnowski reprezentuje tam miasto Sopot. I rozumiem, że jeśli głosował przeciw, z tej informacji udzielonej przez Marszałka Leika wynika, to głosował w imieniu samorządu miasta Sopot. Ja chcę zaprzeczyć tej tezie, która tutaj została wygłoszona, że Zarząd Województwa nie związuje swoich przedstawicieli decyzjami, które zapadają na takich gremiach, jak rady nadzorcze. Wręcz odwrotnie. Powiem to wprost, tam gdzie są ważne głosowania, dostają konkretną instrukcję, jak mają przedstawiciele samorządu województwa, głosować w organach spółek. Każde posiedzenie wcześniej jest omawiane na posiedzeniu Zarządu Województwa. Uzyskujemy kompleksową informację na posiedzeniu Zarządu, jaki się przewiduje program na posiedzenie każdej rady nadzorczej. Jeśli są tam sprawy, które wymagają jakiegoś jednoznacznego stanowiska w głosowaniach, to taka instrukcja jest udzielana naszym przedstawicielom. To niezależnie czy one dotyczą Portu Lotniczego, czy też dotyczą, na przykład Przewozów Regionalnych, Agencji Rozwoju Pomorza bądź innych spółek zależnych albo w których samorząd województwa ma swoje udziały. Dziękuję.

Punkt 6

Przyjęcie uchwał:

6.1. Przyjęcie uchwały w sprawie Uczczenia 90 Rocznicy Plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu.

Projekt uchwały w sprawie Uczczenia 90 Rocznicy Plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu przedstawił **Pan Brunon Synak – Przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zgłosił poprawkę do projektu uchwały, polegającą na wykreśleniu słowa „przyczyniło się” w następującym zdaniu: „Przyczyniło się to do powstania Związku Polaków w Niemczech, którego wszechstronna działalność również na Powiślu przyczyniło się wzmocnieniu pozycji ludności polskiej na tym terenie.”

Pan Przewodniczący Brunon Synak otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie Uczczenia 90 Rocznicy Plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie Uczczenia 90 Rocznicy Plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie Uczczenia 90 Rocznicy Plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu. Wynik głosowania: „za” - 26 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że uchwała w sprawie Uczczenia 90 Rocznicy Plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

6.2 Przyjęcie uchwały w sprawie 30-lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.

Projekt uchwały w sprawie 30-lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność” przedstawił **Pan Jacek Bendykowski – Przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie 30-lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.

Pani Radna Anna Gwiazda –

Za długie to oświadczenie.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Aniu. Jak wiele tego typu uchwał ona ... Ja się zgadzam, że ona jest delikatnie przegadana. Tak bywa jak jest kilku autorów, ale proponuję, żebyśmy jej nie skracali, bo każde tego typu ... Chyba, że musielibyśmy ją w tym momencie podejmować pod koniec sesji.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Ja rozumiem, że to była ogólna opinia. Nie ma konkretnych zarzutów.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Ja się zgadzam, że tam jest parę powtórzeń.

Pani Radna Katarzyna Stanulewicz –

Chciałam zapytać w kwestii formalnej. Jeśli podejmujemy uchwałę, to jakie będzie uzasadnienie.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Nie musi. Uchwała, która ma charakter stanowiska, rezolucji nie musi mieć uzasadnienia. I na ogół do tej pory nie miała, tak jak poprzednia którą przyjęliśmy.

Pani Radna Katarzyna Stanulewicz –

Czy nie lepiej by było, jakby to było stanowisko, a nie uchwała jako taka.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Może być rezolucja, ale musi to być w formie uchwały, żeby miało formalne znaczenie. Tak poprzednio też. Jest to rezolucja przyjęta w formie uchwały. To dopisujemy słowo „rezolucja”.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie 30-lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.

Pan Przewodniczący Brunon Synak –

Chciałbym zaapelować do Radnych, żeby w takim zakresie jak mogą włączyli się do obchodów 30-lecia Solidarności. Wiadomo, że głównym organizatorem jest Europejskie Centrum Solidarności. Myśmy przekazali z naszego budżetu 1 mln.zł. na tę działalność. Dobrze by było wziąć w tych obchodach jak największy udział, związanych z tą ważną rocznicą. Chciałbym, żeby jak będzie uroczystość składania kwiatów przy Pomniku, żeby nasza delegacja była jak najbardziej liczna. Poproszę sekretariat Kancelarii, żeby poinformował Państwa Radnych, czy przypominał, kiedy jest składanie kwiatów, żeby Ci którzy tylko mogą wzięli udział.

Pan Przewodniczący Brunon Synak zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie 30-lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”. Wynik głosowania: „za” - 25 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Przewodniczący Brunon Synak stwierdził, że uchwała w sprawie 30-lecia strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przekazał prowadzenie obrad Panu Wiceprzewodniczącemu Janowi Kleinszmidt.

6.3 Przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Województwo Pomorskie realizacji projektu „Pętla Żuławska – rozwój turystyki wodnej. Etap I” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 na odcinku położonym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego w części przewidzianej do realizacji w roku 2010.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia przez Województwo Pomorskie realizacji projektu „Pętla Żuławska – rozwój turystyki wodnej. Etap I” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 na odcinku położonym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego w części przewidzianej do realizacji w roku 2010 przedstawił **Pan Mieczysław Struk – Marszałek Województwa Pomorskiego**. projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu.
- opinię pozytywną (8/0/0) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia przez Województwo Pomorskie realizacji projektu „Pętla Żuławska – rozwój turystyki wodnej. Etap I” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 na odcinku położonym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego w części przewidzianej do realizacji w roku 2010.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia przez Województwo Pomorskie realizacji projektu „Pętla Żuławska – rozwój turystyki wodnej. Etap I” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 na odcinku położonym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego w części przewidzianej do realizacji w roku 2010.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia przez Województwo Pomorskie realizacji projektu „Pętla Żuławska – rozwój turystyki wodnej. Etap I” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 na odcinku położonym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego w części przewidzianej do realizacji w roku 2010. Wynik głosowania: „za” - 28 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia przez Województwo Pomorskie realizacji projektu „Pętla Żuławska – rozwój turystyki wodnej. Etap I” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 na odcinku położonym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego w części przewidzianej do realizacji w roku 2010, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

6.4 Przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Słupsku przy ul. Banacha 12, stanowiącej własność Województwa Pomorskiego.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Słupsku przy ul. Banacha 12, stanowiącej własność Województwa Pomorskiego przedstawił w zastępstwie **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu.
- opinię pozytywną (8/0/0) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Słupsku przy ul. Banacha 12, stanowiącej własność Województwa Pomorskiego.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Słupsku przy ul. Banacha 12, stanowiącej własność Województwa Pomorskiego.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Słupsku przy ul. Banacha 12, stanowiącej własność Województwa Pomorskiego. Wynik głosowania: „za” - 20 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Słupsku przy ul. Banacha 12, stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

6.5 Przyjęcie uchwały o zmianie uchwały nr 1178/XLVIII/10 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych Województwa Pomorskiego na lata 2010 - 2025 realizowanych przez Samorząd Województwa.

Projekt uchwały o zmianie uchwały nr 1178/XLVIII/10 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych Województwa Pomorskiego na lata 2010 - 2025 realizowanych przez Samorząd Województwa przedstawił w zastępstwie **Pan Mieczysław Struk – Marszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

- opinię pozytywną (7/0/0) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały o zmianie uchwały nr 1178/XLVIII/10 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych Województwa Pomorskiego na lata 2010 - 2025 realizowanych przez Samorząd Województwa.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały o zmianie uchwały nr 1178/XLVIII/10 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych Województwa Pomorskiego na lata 2010 - 2025 realizowanych przez Samorząd Województwa.

Pismo stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały o zmianie uchwały nr 1178/XLVIII/10 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych Województwa Pomorskiego na lata 2010 - 2025 realizowanych przez Samorząd Województwa. Wynik głosowania: „za” - 24 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt stwierdził, że uchwała o zmianie uchwały nr 1178/XLVIII/10 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych Województwa Pomorskiego na lata 2010 - 2025 realizowanych przez Samorząd Województwa, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

6.6 Przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, położonej w Dzierżąźnie przy ul. Szpitalnej 36.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, położonej w Dzierżąźnie przy ul. Szpitalnej 36 przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt przedstawił:

- opinię pozytywną (2/0/1) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu.
- opinię pozytywną (8/0/0) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu.
- opinię pozytywną (4/2/1) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj zgłosił poprawkę w §1 projektu uchwały, polegającą na wydłużeniu okresu oddania w dzierżawę z 20 na 30 lat.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinsmidt otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, położonej w Dzierżąźnie przy ul. Szpitalnej 36.

Pani Radna Katarzyna Stanulewicz-

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Państwo. Ja nie będę zabierała głosu i nie będę przypominała całej historii prób i błędów Zarządu, które chciały ratować Dzierżąžno. Chciałabym się głównie oprzeć na tej ostatniej propozycji. Mianowicie jak widzicie Państwo Zarząd poszukuje odpowiedniej drogi, aby uzdrowić ten obiekt. Ostatnie połączenie z Kościerzyną nie przyniosło pożądanych efektów i wydaje się, że ta propozycja jest równie błędna jak wszystkie wcześniej podejmowane. Dlatego bardzo bym prosiła, żebyśmy jednak nie błądzili na oślep. Chciałabym zmobilizować Zarząd, który jest myślę, że sprawny i ma duże doświadczenie w sprawowaniu władzy, aby przygotować konkretny projekt i plan w zarządzaniu majątkiem województwa i ten newralgiczny obszar, jakim jest ochrona zdrowia, żeby został przygotowany czytelnie i jasno nie tylko dla Radnych z opozycji, ale i Kolegów z Platformy Obywatelskiej i dla wszystkich mieszkańców województwa. Uważam, że kolejne błądzenie na oślep, które zawiera ten projekt uchwały będzie niekorzystne dla mieszkańców naszego województwa. Dlatego też prosiłabym, żeby przed podjęciem dalszych kroków, które do tej pory okazywały się błędne poprosili Zarząd o przedstawienie wizji opartej na faktach i konkretnych przeliczeniach finansowych, abyśmy stawiając uchwałę na Sejmik i przegłosowując ją mieli konkretne przeliczenia i wyliczenia, żebyśmy wiedzieli, że to co podejmujemy jest słuszne i zasadne.

Pan Radny Adam Śliwicki –

Już teraz widać niepewność dotyczącą przekształceń w służbie zdrowia. Prywatyzacja nie jest panaceum na problemy służby zdrowia. Niełatwo nam sprzedać Dzierżąžno dążyliśmy do tego przez długi okres czasu i mi się wydaje, że nie tędy droga. Tak samo oddanie w dzierżawę też może okazać się nieskuteczne. Należy pomyśleć o rzeczywistych przekształceniach Dzierżązna o dofinansowaniu tego szpitala być może o poniesieniu nakładów na postawienie tej placówki na nogi tak, aby ona mogła konkurować na rynku z innymi szpitalami.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Może rozpocznę od tego, co mówił kolega Adam Śliwicki. Będzie łatwiej. Otóż oczywista rzeczą, o tym o czym mówiłem na Komisji, co potrzeba dzisiaj Dzierżąźnie, żeby istniało? Nie jest potrzebna dobra wola, rozdzielanie szat, pisanie pism protestacyjnych do NFZ. Aby przywrócić miejsce Dzierżązna na mapie usług medycznych potrzebne są inwestycje. Jeżeli Dzierżąžno ma dzisiaj przyciągać tak jak kiedyś, to nie potrzeba wielkiej wizji tego świata. Nie potrzeba błądzić na oślep, jak Pani mówi. Ani nie potrzeba nie na oślep. Trzeba po prostu sobie wybrać coś jest rzeczą następującą, albo spróbować sprywatyzować szukając inwestora. Co jest rzeczą normalną w dzisiejszym świecie. Dzisiaj rynek jest o tyle płytki, że jeszcze nie ma. Może to miejsce jest za drogie. Za duża ilość inwestycji. Bo przypominę 10 ha – 12,5 tys. m² powierzchni do zadań, które przeczytałem i do budżetu 8 mln. zł. To jest jeden z najmniej efektywnych obiektów w służbie zdrowia w województwie pomorskim. Jak się policzy przychód, to jest to jeden z najmniej opłacalnych obiektów w województwie pomorskim. W związku z tym dzisiaj,

żeby to uczynić potrzeba jest dzisiaj tylko trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy. I tego jest po prostu potrzeba. Ja tylko przypomnę, że województwo pomorskie jest jedynym z województw, które prowadzi 4 inwestycje szpitalne i oczywiście najłatwiej by było, abyśmy wyłożyli na kolejne piąte i dziesiąte Dzierżążno, ale nie tylko. Powinniśmy znaleźć na również takie szpitale, jak Nowy Dwór ... Ja poproszę, żeby na następna Komisję zrobić wykład z pieniędzy unijnych dla ochrony zdrowia w Polsce i województwie pomorskim. Gdzie można wykorzystać. Nie ma takich pieniędzy, które mogłyby uratować Dzierżążno, nawet gdybyśmy byli tymi, którzy będą przyznawać i rozpatrywać te projekty. W związku z tym dzisiaj dla Dzierżążna jak tlenu potrzebny jest inwestor. Czy to będzie inwestor publiczny tak jak my. I mamy olbrzymie kłopoty, żeby się spać. Stąd też szukamy rozwiązania czy to będzie inwestor niepubliczny. Co jest rzeczą normalną, gdzie szczególnie w wielu krajach starej Unii inwestorzy wspólnie z władzami publicznymi, inwestują w ochronę zdrowia. I tego się nie bójmy. Mam nadzieję, że kiedyś takiego inwestora dla tak fantastycznego obiektu o takiej historii, i o takim położeniu znajdziemy również dla Dzierżążna. To nie jest błądzenie. To jest szukanie możliwości. Bo jeżeli Pani mówi o historii, o błędach Zarządu i tudzież innych rzeczach, to ja chcę powiedzieć tak, że wtedy kiedy Dzierżążno miało 2 mln. straty przy budżecie 10 mln.zł. to trzeba było podjąć tylko dwie decyzje. Albo go postawić w stan likwidacji i zacząć likwidować albo go ratować i szukać rozwiązania inwestycyjnego. Poprzez znalezienie pieniędzy, o czym mówił Kolega Śliwicki we własnym budżecie albo szukania pieniędzy zewnętrznych, na których inwestor zewnętrzny będzie prowadził tą działalność. Stąd nasza propozycja, spróbujmy nie błędząc na oślep ani nie błędząc w sposób zorganizowany, tylko dokładnie wiedząc, co mamy zrobić. My chcemy ten obiekt uratować. Chcemy doprowadzić do tego, aby konkurował z innymi szpitalami w tym zakresie niepublicznymi. Bo jeżeli, myślę że taka wiedza szczególnie u Członków Komisji Zdrowia jest, dzisiaj dziedzina którą zajmuje się szpital w Dzierżążnie jest dziedziną najbardziej konkurencyjną, najbardziej opanowaną przez jednostki niepubliczne, które są bardziej operatywne mają lepszy stan techniczny, lepsza ilość lekarzy i tak dalej. To wszystko jest punktowane przez NFZ. Jeszcze raz chcę powiedzieć, żeby ta jednostka mogła konkurować z innymi, zwiększać swój kontakt, podnosić efektywność potrzebne są olbrzymie inwestycje. W tym budżecie tej 4 – letniej kadencji tych pieniędzy nie ma i nie było, jak zresztą Państwo wiecie 4 szpitale, w które się angażujemy to było wystarczające obciążenie. Jeżeli natomiast nie znajdziemy inwestora, to w następnej kadencji będzie mogła zostać podjęta decyzja, która będzie szła w dwóch kierunkach. Po pierwsze. Inwestujemy to z własnych pieniędzy albo drugie rozwiązanie połączone z tym, że znajdzie się ktoś inny, kto te zadania weźmie w istniejącej strukturze. Nie ma innej możliwości. W związku z tym ja mam nadzieję, że ta propozycja dzierżawy spowoduje, tak jak to dotyczyło szpitala w Sztumie, że znajdzie się inwestor, który nie będzie musiał wyłożyć dużych pieniędzy, a wejdzie w program inwestycyjny, a będzie widział trochę interesu i ten szpital powróci do zadań, które kiedyś realizował, jeśli chodzi o stan techniczny i wyposażenie.

Pan Radny Jerzy Barzowski –

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Radni. Pewnie tej dyskusji końca nie było, ale stary slogan swój wyświechtany, pewnie Pan Marszałek zna i Pani Przewodnicząca o tym mówiła, dawno byście Państwo znaleźli rozwiązanie, gdybyście Państwo ... powinno być robione w tego typu przekształceniach program, strategia z konkretnymi. Ja do tego nie chcę wracać. Pan Marszałek oczy zamyka, a ja będę swoje mówił. Tym razem podeprę się dokumentem, bo to przecież nie jest tylko kwestia mówienia o czymś, ale zobowiązania do którego żeście Państwo się sami zobowiązali. Ponad rok temu 30 marca 2009 roku

przyjmowaliśmy uchwałę bardzo polityczną w sprawie wyrażenia woli uczestnictwa w programie wieloletnim i tak dalej. Pamiętamy jaka to była dyskusja. Jaki był kompromis. I co żeśmy zapisali? Zapisaliśmy, że samorząd województwa wyraża wolę uczestnictwa w programie wieloletnim Rady Ministrów etc. Realizację programu wymienionego w punkcie 1 należy przeprowadzić przygotowaniem koncepcji reorganizacji służby zdrowia w województwie pomorskim itd. Zobowiązuje się Zarząd Województwa do podjęcia działań, podlegających realizacji kierunków określonych w §1. Ja od roku się dopytuje, jak daleko jest realizacja tej koncepcji? Nikt tego nie chce pokazać, a tym czasem wiemy o tym, co zostało na Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego powiedziane, że jest jakiś dokument, opracowanie, które nie zostało Radnym udostępnione. Inne osoby z zewnątrz, instytucje mają. Jest czynione drugie opracowanie, które pokazuje, Pan Marszałek sygnalizacyjnie o tym mówił dwie, trzy spółki itd., więc dzieje się coś, a my tego nie mamy. Żeby nie iść, nie błądzić po omacku, jak mówiła o tym Pani Stanulewicz, co jest prawdą, bo my przecież mówiliśmy przy połączeniu tych jednostek, że to nic nie da. I Pan Marszałek ma rację, że to nie jest panaceum: dzierżawa, sprzedaż, przekształcenie, forma organizacyjna. Tam są potrzebne pieniądze. I gdybyście się Państwo zdecydowali, to co Pan Marszałek mówił wielokrotnie, że my nie chcemy prywatyzować. My to serce chcemy zostawić. I pytanie, gdzie to serce? Jeden szpital, dwa, trzy, cztery, pięć, dziesięć czy trzydzieści. Nie ma tego. Gdybyśmy wiedzieli, jakie Państwo macie plany ... deklaruje za siebie, ale myślę, że za wielu z nas, byśmy to wspierali. Jeżeli to się robi po omacku i z góry wiadomo, że są to rzeczy nieudane, tak jak przed rokiem sprzedaż to wiadomo, że nie może być z tego efektu. To, co mówiłem też na Komisji. To jest z góry wynik przewidziany. Dzierżawa nie wypali. Będzie zero za dzierżawę. Jeśli Państwo chcecie uzyskać wpływy z dzierżawy 10-15 mln. to chyba się taki nie znajdzie, który w ponemieckie baraki zechce zainwestować kilkadziesiąt milionów złotych i jeszcze płacić za dzierżawę. Nie ma takiego biznesmena. Nie sądzę. Albo będzie inwestycja i za darmo oddajemy majątek. Może to jest wariant. Ja wcale nie mówię, że nie. Tylko pokażmy w sensie drogi. Pokażmy w ciągu roku, dwóch bo problemy służby zdrowia są bardzo trudne i nikt tego nie ukrywa. Tylko jeżeli Państwo to robicie tytułem prób i błędów ... My będziemy mówić o Traumatologii i o innych rzeczach. My cały czas się borykamy z różnymi problemami. I to cały czas jest robione zakulisowymi historiami. Traumatologia, burzliwa dyskusja rok temu. Teraz to spada. Pytam: „dlaczego?” znowu jakieś wątpliwości prawne, ale to jest inny temat. Ja chce powiedzieć, że nie można za tym zagłosować, bo Państwo nie mówicie szczerze, uczciwie o co tu chodzi. Ja przynajmniej odnoszę takie wrażenie. Ja nie chcę mówić o takich drobnych uwagach formalno-prawno, gdzie z jednej strony jest to majątek Kościerzyny po połączeniu i wnioski na Radzie Społecznej, której jestem członkiem przedstawia Pan Dyrektor i jest to mu wtykane, to idźcie od dołu, czyli jakby propozycja pada nie od Zarządu Województwa tylko pierwszym wnioskodawcą jest Dyrektor szpitala i on chce ten majątek wydzierżawić, ale przetarg będzie organizował Zarząd Województwa. Uważam, że jest to naruszenie prawa, ustawy, że majątek który został uchwałą przekazany szpitalowi, a teraz chce nim dysponować Zarząd. Przetarg powinien przeprowadzić Dyrektor w Kościerzynie. Być może przy udziale Zarządu, ale tym organem ogłaszającym przetarg powinien być organ w Kościerzynie. To jest drobna uwaga, która nie ma znaczenia. Tym nie mniej uważam, że jest to błąd. Generalnie chodzi o to Panie Marszałku, kiedy my się doczekamy opracowania, które są i do którego Sejmik zobowiązał Zarząd w marcu ubiegłego roku? Kiedy my je zobaczymy? Żebyśmy mogli podyskutować o tym, jaki jest plan przekształcenia w naszym województwie. Dziękuję.

Pan Radny Leszek Bonna –

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku. Otóż medycyna dzieli się na tę wysokospecjalistyczną i tzw. obrzeża medycy. Ja do obrzeży medycyny, nie tylko i ja, ale inni lekarze, zaliczają: stomatologię, podstawową opiekę zdrowotną, opiekę długoterminową o rehabilitację. Jaki problem ma Zarząd Województwa? A no taki: gdzie skierować strumień pieniędzy? I gdzie on będzie bardziej, lepiej, efektywniej wykorzystywany? I uważam, że koncepcja Zarządu, polegająca na tym, iż przeznaczamy grube miliony złotych na wysokospecjalistyczną medycynę jest kierunkiem słusznym. Uważam, że koncepcja Zarządu, że obrzeża medycyny najlepiej sprawdzają się w formie niepublicznej jest też kierunkiem słusznym. A dowodem na to jest kilkanaście lat funkcjonowania niepublicznej opieki zdrowotnej na tych obrzeżach medycyny, które wskazałem. Podstawowa opieka zdrowotna, stomatologia to w 80-90% realizowana jest przez zakłady niepubliczne. I to samo dzieje się przez zakłady długoterminowej opieki z podobnym efektem. Te usługi świadczone są na wysokim poziomie i ta opieka długoterminowa w innych województwach, na przykład w województwie wielkopolskim jest już realizowana przez zakłady niepubliczne. Państwo sami, jadąc do Gdyni naprzeciwko KFC w Sopocie po lewej tronie ośrodek Caritasu, który w formie niepublicznej realizuje opiekę na wysokim poziomie. Podobnie rzecz się ma w Gdyni. Uważam, że przy krótkiej kołdrze i braku środków finansowych należy te pieniądze racjonalnie podzielić i podział taki, iż my finansujemy z naszego budżetu wysokospecjalistyczną medycynę jest podziałem w mojej ocenie słusznym. Jeżeli zaś chodzi o straszenie pacjentów likwidacją łóżek opieki długoterminowej, to uważam ten głos za nieuprawniony, gdyż my nie podejmujemy uchwały o likwidacji jakiegokolwiek łóżka opieki długoterminowej. Jestem przekonany, iż ta substancja, która znajduje się w Dzierżaznie daje wielkie możliwości niepublicznemu zakładowi opieki zdrowotnej wręcz na powiększenie bazy i wykorzystanie istniejącej infrastruktury budowlanej. Kończąc wreszcie chciałbym się odnieść do trzeciego problemu: Dzierżawy. Uważam, że forma wydzierżawienia majątku województwa pomorskiego jest lepszą formą sprzedaży, gdyż te kompleksy ciągle będzie naszą własnością. Będziemy mieli wpływ na to, co będzie tam realizowane i w naszym obiekcie będzie się działo. Na pewno mamy jakieś szanse i nie podzielałbym tutaj pesymizmu Kolegi Jurka Barzowskiego, mamy szansę na uzyskanie dzierżawy. Jaka ona będzie, pokaże przetarg.

Pan Radny Patryk Demski –

Długo czekałam na to Panie Marszałku, żeby podyskutować, mimo iż jest to koniec lipca. Podsumowując te wypowiedzi najlepszym sposobem dyskusji jest wymyślenie argumentu, a potem zarzeczenie. Nikt z nas nie powiedział, że będą likwidowane łóżka. Jeżeli Leszku słyszałeś to w jakiegokolwiek wypowiedzi, to przytaczaj ją z sensem. Nikt z nas nie mówił, że przez dzierżawę zostaną w Dzierżaznie zlikwidowane jakieś łóżka. To po pierwsze. Po drugie. Nie wiemy, kto doprowadził do strat Dzierżazna. Jeżeli Pan Dyrektor Szalecki doprowadził do tego. Nie pamiętam żadnej informacji, czy Zarząd Województwa w ramach nadzoru skierował sprawę o odzyskanie należności, wyciągnął konsekwencje służbowe, dokonał wpisu do akt pracowniczych. Wiem, że rozstaliście się Państwo. Ale wiem, że przyczyny były zupełnie inne, to znaczy wymiana pracowników na zasadzie ścierania się frakcji Platformy Obywatelskiej raczej niż na zasadzie merytorycznego odwołania. Bo zdaje się Pan Dyrektor Szalecki padł ofiarą. To jest drugie. Ja bym chciał wiedzieć, co Pan Marszałek Czarnobaj z Panem Szaleckim ustalili? Nie dostali kontraktu z NFZ. NFZ tłumaczył, że lepszego nie mógł przyznać, dlatego że nie mieli odpowiednio skonstruowanego

wniosku. No ktoś za to odpowiada. Tu mamy sytuację: długi, brak odpowiedzialności, wrzucenie do Kościerzyny, powrót do koncepcji rozłączenia i dzierżawa. Czy to jest prosta ścieżka nie wiem. Wydaje mi się, że tu jakaś kwadratura koła tutaj powstała. I trzeba by rzeczywiście przy wyborze inwestora, i o to apeluje do Pana Marszałka Czarnobaja, być dużo bardziej ostrożnym. Ja przypomnę, że dzisiaj ściągnęliśmy Państwo z porządku obrad przekształcenie Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika. Nie jest to wiedza tajemna. Ja postarałem się poszukać, jak żeście poszukali tego Euromedic Diagnostic polska sp. z o.o. Nie wiem, czy Pan Marszałek wie które jest udziałowcem? Ja przytoczę, że to firma zarejestrowana na holenderskich Antylach w połączeniu z izraelską jakąś firmą przyszła do Polski. Ale ja przeczytam, szczególnie dla Kolegi Jacka Bendykowskiego. Chciałbym, żeby to skomentował. Główny udziałowcem jest Merlinge Linge Global Private Equity. Nie wiem, czy Jacek wiesz, że Merlinge Linge już nie istnieje. W ramach długów został zlikwidowany. Następnym udziałowcem, który jest to Arias Life Session fundusz zarejestrowany w siedzibie w Jersey. I kolejnym jest Montaż Private Equity też w Jersey z biurami w Manchesterze, Paryżu, Dusseldorfie i w Sztokholmie. To daje gwarancje nam tego, że nie mamy z przejrzystością kapitału, jasną strukturą, że wiemy kto jest inwestorem. Bo jeżeli tak ma być rzeczywiście, że Radni podejmują decyzję. Jest powołana spółka polskiego prawa handlowego: EuroDiagnosotics sp. z o.o. która bierze udział w przetargach i postępowaniach przetargowych na nabycie majątku samorządu województwa pomorskiego. no to trzeba by pochylić się tutaj trochę głębiej i rzeczywiście sięgnąć, jeśli Marszałek nie ma dostępu do Internetu, to mogę pożyczyć. Należy sięgnąć do spraw założycielskich, wniosku do KRS i trochę zaciągnąć informacji na temat, kto chce ubiegać się i włączyć o majątek, który jest częścią samorządu województwa pomorskiego. Merlinge jest dzisiaj bankrutem. Przejął go Bank of America zresztą z kłopotami, bo wcale nie chciał tego. Przypomnę zresztą, że od przejęcia Merlinge Leman Brothers powstał kryzys i to jest bardzo ciekawa sytuacja, ale abstrahując od sytuacji z prywatyzacją Wojewódzkiej Przychodni PCT chciałbym wrócić do Dzierżazna. Dzisiaj, Panie Marszałku, mamy taką sytuację. Nie zazdroszczę tej decyzji, bo ona jest ze wszech miar zła. Pozostawienie w sytuacji, kiedy generuje długi, rodzi odpowiedzialność polityczną Marszałka. Nie wydatkowanie środków, których jak mniemam mamy bardzo mało. Też nie posuwa nas w żaden sposób. Dzierżawa zdaje się, że nie będzie chętnych. Przy tak wielkim obszarze i zdegradowaniu substancji materiałowych. Bo kto była tam, to wie, że baraki wyglądają w sposób delikatnie mówiąc: odpychający. Poza tym blokiem wyremontowanym z pieniędzy unijnych, jeżeli chodzi o sytuację lokalową, nieciekawie, więc nie wiem, czy znajdzie się chętny dzierżawca, który będzie ponosił nakłady na przystosowanie tej nieruchomości do funkcjonowania opieki długoterminowej, a jednocześnie nie będzie osiągał z tego tytułu przychodów. Bo tak mi się wydaje, że nie ma tam warunków przy zastrzegającym się prawie pozyskiwania środków z NFZ, żeby w krótkim czasie podnieść kontrakt tam albo zakontraktować takiego rodzaju usługi, które pozwoliłyby odbudować pozycję Dzierżazna w terenie. Opozycja czy konkurencja nie śpi. Szpital Rehabilitacyjny w Tczewie dobrze sobie radzi. Radzą sobie inne prywatne podmioty, które świadczą te usługi, i tu zgodzę się z Leszkiem. Czy są takie dziedziny, których nikt nie będzie chciał obsługiwać? I przypomnę jak, żeśmy wylali dziecko z kąpielą przy Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej, Leszku. Dzisiaj odpowiedz mi na pytanie, gdzie leczą się zęby dzieci z ADHD, z porażeniem mózgowym? Do mnie zwróciły się matki dzieci, które są nerwowe i tam w przychodni dzieci były leczone. Tam była diagnostyka. Tam były Panie, które miały podejście. Znajdź mi prywatny gabinet stomatologiczny, który z chęcią przyjmie jakieś dziecko? To jest ciekawe, bo tak sobie abstrahujemy na konkretnym przykładzie. Ja mam w rodzinie i znam te stowarzyszenia. One się leczą prywatnie i mają kłopot, bo jest bardzo niewiele gabinetów, które przejęły tą rolę. Nie wiem, co się stanie z tą dziurą. Stowarzyszenia Osób Chorych Autystycznie ... Przychodnia Stomatologiczna w Gdańsku.

No jak to? A kto? Leszku, gdzie się leczą te dzieci? Bo jestem bardzo ciekawy. Podobną sytuację mamy co do Szpitala dla osób Nerwowo i Psychiczenie Chorych na Srebrzysku. Tam była identyczna sytuacja. Ja wiem, że rozpoczęliśmy tam program modernizacyjny na nasz wniosek, bo słyszę o tej termomodernizacji do WPI, ale z czego to powstało? Właśnie z tego, że tam było 13 stopni. W takich warunkach leczymy osoby psychicznie chore. Nad tym trzeba było się pochylić. To co robimy z osobami uzależnionymi od alkoholu. Detoks łączymy z leczeniem osób psychicznie chorych. Raz są w Kościerzynie, a teraz idą do Dzierżążna. Nie ma żadnego planu w leczeniu chorych psychicznie w województwie pomorskim. Wszystko to jest tutaj kłopot. Podobna sytuacja będzie w Dzierżążnie. Są tam przypadki naprawdę trudne, które wymagają więcej finansowania i opieki. Wydaje mi się, że samorząd województwa pomorskiego i inne samorządy spełniać rolę stymulowania rynku i prowadzenie spraw beznadziejnych przejąć na siebie. To jest kosztowne, nieopłacalne, powoduje drenaż naszego budżetu, ale do tego jesteśmy powołani. Jesteśmy powołani do tego, aby załatwić sprawy beznadziejne. Są warstwy społeczne, które nigdy nie będą w stanie osiągnąć takiego poziomu zależności, żeby leczyć się w zrównoważonym stopniu, co osoby pracujące w prywatnej służbie zdrowia. I tymi musimy się zająć. Reasumując trzeba się zastanowić nad tym, że jeżeli dzierżawa nie wyjdzie, to absolutnie odradzam drogę rokowań. To jest droga bardzo prosta, wydaje się, ale bardzo złudna. Pan Marszałek będzie miał nacisk inwestora, żeby poluźnić dyscyplinę finansową, zobowiązania inwestycyjne, sprawy związane z renegotiacjami kontraktu i dobudowaniem miejsca na tym, praktycznie pozostawić w dzierżawie tą substancję bez uzyskiwania dochodów ze strony województwa pomorskiego. Pewnie wyjdziemy na zero, żebyśmy nie dopłacili do tej sytuacji. Odradzam rokowania, bo to jest droga bardzo trudna. I wydaje mi się, że będzie Pan pod silnym naciskiem inwestora, który będzie, jeżeli będzie i będzie miał Pana w szachu. Co dalej? Nie wiem. Wydaje się, że po zakończeniu tej kadencji Dzierżążno powinno wrócić do samorządu województwa w sensie majątkowym i powinniśmy zainwestować swoje pieniądze. Niech to będą 2, 3 miliony. Kończymy szpital w Słupsku. Będziemy mieli jakieś wolne środki, jeśli chodzi o inwestowanie. No trudno zainwestujemy swoje pieniądze. Innej możliwości nie ma. albo zainwestowanie albo likwidacja.

Pan Radny Leszek Bonna –

Ja zostałem wywołany do tablicy. Otóż Kolego Patryku twoja Koleżanka Kasia powiedziała, że pacjenci naszego województwa są zaniepokojeni, co będzie się działo w Dzierżążnie. A ja powiedziałem, iż my nie podejmujemy uchwały o likwidacji i dlatego ci pacjenci mają być zaniepokojeni. Proszę słuchać. Ja nie przeszkadzałem Kolego. Tak? Jakaś kultura na tej Sali chyba obowiązuje. Próbuję Kolegę wyprostować i naprowadzić na właściwe tory rozumowania. Co do kłopotów finansowych Dzierżążna. Muszą Koledze przypomnieć, bo z pamięcią jest coś nie tak u Kolegi, bo tą osobą która diametralnie ścięła finansowanie Pomorskiego Centrum Rehabilitacji był Dyrektor Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Gdańsku – Pan Mirosław Górski. I od tego czasu zaczęły się drastyczne kłopoty finansowe tego ośrodka i niewiadomo, dlaczego potrzebny w Państwa ocenie ośrodek tak źle został potraktowany przez płatnika. I kończąc odniosę się do straszenia pacjentów tym, że nie będzie pewnych przypadków leczyć czy zaopatrywać w naszym województwie, bo wymagają one wyższych nakładów. Chciałbym uspokoić mieszkańców województwa i Państwa. Otóż płatnik, czyli NFZ, wziął na siebie ciężar finansowania tych trudnych przypadków i rozróżnia stan pacjentów dając większe finansowanie na tzw. trudne przypadki, jak chociażby związane z odżywianiem pozajelitowym czy z koniecznością mechanicznego wentylowania pacjentów. Dziękuję.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja myślę, że nie dość czasu chyba poświęcamy, żeby nie tylko mówić, ale i słuchać, o co Kolega Patryk apelował. Bo uchwałę, która podejmowaliśmy i byliście tak namiętnie przeciw odnośnie Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej, to nie była uchwała o likwidacji. To była uchwała, że w tym zakresie szukamy inwestora, gdyż tego rodzaju usługi, o których mówił Dyrektor Bonna w zupełności są bardzo dobrze realizowane przez podmioty niepubliczne. Nie bójcie się Państwo tego, że jedynymi którzy tak dobrze prowadzą ochronę zdrowia są władze publiczne. Jednostki niepubliczne tak samo, a może i lepiej w niektórych sytuacjach prowadzą zadania publiczne. Na czym polega problem? Problem dotyczący, czy dany pacjent jest obsłużony, czy nie? Nie kto jest właścicielem. Chociaż to ma duże znaczenie. Właściciel, który ma ??? w sytuacjach przychodni i różnego rodzaju przedsięwzięć, które pochodzą z poza głównego centrum usług medycznych robi to na pewno lepiej i taniej. Teraz te różnego rodzaju przypadki, kiedy będą przyjmowane. One będą przyjmowane wtedy, jak będzie, po pierwsze, specjalista lekarz w tym zakresie. Po drugie. To o czym mówił Dyrektor Bonna będzie finansowane przez NFZ, to ja nie znam takiej sytuacji, czy publiczna czy niepubliczna, że pacjent nie zostanie przyjęty. Jeżeli my chcemy w przyszłości cokolwiek innego finansować niż finansujemy, to trzeba wziąć na siebie odpowiedzialność w sensie zwiększania nakładów z budżetu. ale przypomnę, że zgodnie z ustawą my możemy finansować rzeczy, polegające na doposażeniu, wykonaniu remontu, profilaktyce. Natomiast bezpośrednio finansowanie usług medycznych leży w kompetencji ubezpieczyciela, czyli co to jest, w jaki sposób cała usługa medyczna zależy od ubezpieczyciela. I myślę, że warto to wiedzieć. Jeśli chodzi o kwestię Dzierżązna, bo te pozostałe wątki z tymi Kajmanami i innymi przychodniami, o których mówił Patryk Demski pominę. Będziemy we wrześniu na pewno o tym dyskutować. Natomiast jeśli chodzi o aspekty polityczne, wyciąganie konsekwencji otóż powiem tak, żeby Pan Szaleski wykazywał trochę wigoru w tym, co dotyczy bilansowania jednostek do dzisiaj byłby Dyrektorem i to nie była decyzja polityczna, bo ja nie znam przekonań Pan Dyrektora Szaleskiego. Bo jeżeli on był z PiS-u i dlatego został zwolniony, to proponuję tkwić w tej wiedzy. Ja nie znam poglądów. Pan Szaleski został zwolniony w wyniku działań finansowych. Jeżeli chce Pan powiedzieć, że Dyrektor Steczyński jest również zwolennikiem Platformy Obywatelskiej i chcę temu zaprzeczyć, bo wiem że na pewno nie jest. W związku z tym, jeżeli wy się kierujecie tego rodzaju pojęciami, to gratuluję. Natomiast póki co my takich rzeczy w zakresie ochrony zdrowia nie robiliśmy i nie będziemy robić. Jaka konsekwencja? Oczywiście rzeczą jest, proszę sobie przypomnieć, trzy lata temu konsekwencje należałoby wyciągnąć do wszystkich osób kierujących placówkami ochrony zdrowia na Pomorzu, gdyż to było 400 mln. długów, które wynikały w dużej mierze z algorytmu innych rzeczy, które wiązały się również z tym, co dotyczy funkcjonowania pewnej konsolidacji, układania mapy usług medycznych, bo takowa jest w Zdrowiu dla Pomorza itd. W związku z tym, to nie jest działanie polegające na tym, że co się obudzimy to mamy jakiś pomysł na to, co chcemy zrobić. To jest Państwa uprawnienie jako opozycji krytykowania działań i serdecznie za to dziękujemy. Tylko jeżeli już krytykujecie, krytykujcie coś co ma sens. Bo proszę sobie zadać pytanie, które zadałem na Komisji. Co należało zrobić 4 lata temu z Dzierżąznem? Proszę nam powiedzieć co dofinansować Pani Kasiu? Jeszcze raz chcę Pani powiedzieć, bo Pani mówi tak i nie wiem, czy Pani o tym wie. Ale już nie kosztem czegoś dofinansować Dzierżązno nie można do bieżącej działalności, bo zabrania tego ustawa. Ustawa mówi o tym, że samorząd może finansować wyposażenie, sprzęt i inne rzeczy. W związku z tym, kiedy Pan Dyrektor Górski trzy lata temu obniżył o 600 kontrakt, to choćbyśmy tam 10 mln. włożyli, to i tak mielibyśmy stratę i problemy, które mamy. Od tego zaczął się główny problem, dotyczący Dzierżązna, związany z koniecznością szybkich

działań. W związku z tym wtedy była tylko, ja tylko historie przypominam, możliwość następująca albo ratujemy i przeprowadzamy płynnie proces restrukturyzacji przez Dyrektora Steczyńskiego, spowodował ze strata za rok ubiegły jest między 800 a 1 mln.zł. po podliczeniu amortyzacji jest to około 400 tys.zł. To już nie jest coś, co powoduje wielkie zagrożenie dla tego szpitala, ale nie o tym mówimy. Dzisiaj mówimy o tym, że żeby zacząć szukać nowego rozwiązania w sensie oferty tam trzeba inwestować. Więc jeśli my nie będziemy tam inwestować lub inwestor zewnętrzny, to obojętnie czy to będzie w strukturze Kościerzyny, nasz, publiczny, niepubliczny tam potrzeba inwestować, żeby zwiększyć przychody i zacząć wychodzić na zero. To jest dzisiaj rozwiązanie. Jednym z rozwiązań, które proponujemy jest poszukanie inwestora w ramach dzierżawy. Czy on będzie? Nie jestem w 100% przekonany. Odnośnie przychodów my nie zakładamy sobie, że głównym elementem procesu ma być dla nas przychód w postaci wielkości dzierżawy. To nie jest nasz główny cel. Naszym głównym celem jest znalezienie inwestora, który przedstawi dobry program medyczny, połączony z programem inwestycyjnym. I jeżeli przy tym uda się coś dla samorządu województwa w ramach dochodu uzyskać też bardzo dobrze. I teraz jeśli chodzi o proces negocjacyjny. Gdyby to miał być proces negocjacyjny, o którym mówi Kolega Patryk Demski, to na pewno ja nie będę mógł uczestniczyć w tych negocjacjach, gdyż procedura jest taka, że Pan Marszałek powołuje zespół negocjacyjny. Zespół negocjacyjny coś tam wynegocjuje i przedstawia Zarządowi do zatwierdzenia. Nie może ten, który negocjował zatwierdzać swoich negocjacji. W związku z tym zawsze tak jest, że Członkowie Zarządu nie uczestniczą w procesie negocjacyjnym w Komisji i w zespole tym negocjacyjnym, żeby mieć właśnie swobodę odnoszenia się tego, co było przedmiotem krytykowania. I ostatnia rzecz, o której mówił Kolega Jurek Barzowski. Już tak całkiem poważnie, bo na Komisji zgłosiłem to jako dowcip. Ja naprawdę proponuję zgłosić aplikację jako radca prawny, dlatego że są to ciekawe pojęcia dotyczące, dlatego Dzierżazno nie może być wydzierżawione przez Kościerzynę. Chcę zapewnić Kolegę Jurka Barzowskiego i wszystkich tutaj, że zanim cokolwiek mówicie to sprawdźcie w Internecie, czy to jest dokładnie wykładnia prawna. A Kolega Patryk widzę ma dobry dostęp do Internetu. Otóż zgodnie z interpretacją Pani Mecenasa, która tutaj jest nie można wprowadzać działalności konkurencyjnej do tej samej firmy, czyli chcieliśmy tak zrobić, bo to było najprościej, że elementem dzierżawy całego przedsięwzięcia jest dyrektor szpitala. Natomiast proces prawny musi być przeprowadzony następująco, kiedy wyłonimy dzierżawcę, nie może on ani podpisać umowy ze szpitalem. Może tylko z samorządem województwa. Nie mogą to być dochody szpitala. Muszą to być dochody samorządu itd. Tak stanowi interpretacja prawna prawników zatrudnionych w Urzędzie Marszałkowskim. Ja w to wierzę. Ale zaraza. To jest pytanie dotyczące drogi, a proszę mi powiedzieć po, co mamy wyjąć jak zaraz będziemy wkładać. Jak się okaże, że jedynym rozwiązaniem za chwilę pozostawienie tego w strukturach w Kościerzynie, podjęcie inwestycji i inwestowanie z budżetu samorządu ??? i musimy się podjąć ??? to, po co będziemy wyjmować. A znowu ??? procedura jest następująca, gdzie nie ma żadnych procesów likwidacyjnych ??? i innych rzeczy. W momencie kiedy negocjujemy warunki, które będą sankcjonowały Zarząd, Komisji, radę społeczną, dyrekcję wtedy rozpoczniemy proces dzielenia tej filii. I tak wygląda scenariusz działań, który tłumaczyłem na Komisji.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Ja tylko do tej końcówki, bo widzę uśmiechy i w jakimś stopniu nie rozumiem na swój sposób biznesowy po stronie Patryka czy Kasi Stanulewicz. Ale tak naprawdę ... Logicznie rzecz biorąc powinno się poszukiwać i sprawdzić, czy są potencjalni chętni na dzierżawę bez tej całej operacji. Ja tak rozumiem ten uśmiech i go na swój sposób rozumiem. Tylko

zwróćcie uwagę, drodzy Państwo, tak byłoby to w jakimś stopniu działanie naturalne, pewnie biznesowo znacznie bardziej sensowne. Tylko, że to oznacza poszukiwanie w formie nie transparentnej, jak gdyby z góry kreuje nieformalną drogę poszukiwań i nieformalną drogę kontaktów potencjalnych inwestorów, którzy by się pojawili i stwierdzili, że mamy pomysł na ten projekt w tym momencie ??? że to poszukiwanie może nie przynieść żadnych efektów. Jaka jest alternatywa tego? Czy w ogóle mamy alternatywę tego? Bo można się śmiać, że poszukiwanie dzierżawcy, kiedy nie ma pewności czy go znajdziemy jest bez sensu. Ja rozumiem, że sensowniej by było wiedzieć, że on z góry jest, ale to by znaczyło, że nie ma transparentności w tym procesie.

Pani Radna Barbara Błaszowska –

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku. Bardzo mocno zgadzam się z Panem. Dlatego, że pozwoliłam sobie na taki jakby wywiad malutki i otóż rozmawiałam z ludźmi, którzy działali w tym szpitalu i ci, którzy w jakiś sposób chcieli utrzymać ten szpital, czyli po tej całej reorganizacji. Jedne i drugie osoby nie wiedziały, że się z nimi kontaktuje. I cóż się okazało? Te osoby, które tam pracowały i powinny były dbać o ten szpital właśnie robiły wszystko, żeby te nasze działania, które tutaj były skierowane spełżyły na niczym. A wręcz, żeby to się nie udało. A mało tego osoba, która tam w pewnym sensie, już po tej całej reorganizacji, odpowiadała za tą całą pracę, wchodząc do gabinetu usłyszała o sobie ... Tutaj nie będę wymieniał tych słów, które padły pod adresem tej osoby i Pani, która tam pracowała, osoba która odpowiadała za ten szpital, wyrażała się o nas jako o Sejmiku bardzo negatywnie, co my chcemy zrobić. Bardzo negatywnie o tych osobach, które chciały wprowadzić tam zmiany i powiedziała, że po ich trupie Dzierżazno nie zostanie zlikwidowane. Po ich trupie, a dlatego że nie może tak być, żeby tyle lat co oni pracowali na to, żeby to Dzierżazno mogło istnieć. Ono ma upaść i to ma przejść ... z kimś tam stała i tłumaczyła przez telefon. Ta osoba stała i mówi, że dziękuje bardzo, bo teraz wie czemu jej praca spełżyła na niczym, dlaczego Pani w ten sposób się zachowuje. Jakby Pani posłuchała, co ja o Pani myślę ????, więc uważam że nie można dużo się tłumaczyć. Trzeba prowadzić dyktatorskie rządy, żeby to się wreszcie skończyło, bo tam pacjenci są manipulowani i część nas ludzi również. Dziękuję.

Pan Radny Jerzy Barzowski –

Ja króciutko, bo nie ma o czym dyskutować. Mamy tak różne spojrzenia i wzajemnie się obrzucamy niekompetencjami. Panie Marszałku. Nikt nigdy z nas nie wnioskował o utrzymanie bieżące. Przecież nikt tego nie mówił i proszę nam tego nie wmawiać. Wszyscy wiemy, że Sejmik może nakładać inwestycje tylko na swoich jednostkach. Jeżeli tak jest, to proszę nam tego nie wmawiać. Druga rzecz. Pan Radny Bendykowski. Moim zdaniem słusznie Pan to zauważył. Inne rozwiązanie przyjmujecie w Centrum Traumatologii, a inne w Kościerzynie. To są moim zdaniem dwie różne ścieżki prawne. I ja przy swoim pozostaje. Nie chcąc się tutaj kłócić o te uszczypliwe uwagi odnośnie aplikacji. Panie Marszałku. Ja mówię po swojemu. Nie tyle językiem prawniczym. Tylko wydaje mi się, że pewnej logiki w tym brakuje.

Pan Radny Patryk Demski –

No muszę tutaj ... Kolega Bonna i Kolega Czarnobaj wykonali taką woltę, że głównym odpowiedzialnym za kłopoty Dzierżazna jest Pan Dyrektor Górski, który nie przyznał dofinansowania. Są granice politycznego obrzucania takimi argumentami z racji takiego mięsa armatniego, bo Koledzy dobrze wiecie jak to było, a szczególnie Kolega Bonna

powinien wiedzieć, bo sam jest dyrektorem szpitala, więc dobrze wie. Otóż jeszcze raz pragnę to powiedzieć, że nie było żadnej intencjonalnej decyzji Dyrektora Pomorskiego NFZ, żeby nie przyznać intencjonalnie Dzierżaznie dofinansowania do warunków kontraktu, któreawnioskowało. Dlaczego nie dostało? Przecież każdy wie. Nie spełniało warunków, bo ma taką bazę lokalową. Ma taką bazę lokalową, bo ktoś kiedyś wpadł na pomysł, żeby tam zrobić tego typu placówkę i nie inwestował. Koło się zamyka. Trudno żeby tutaj obarczać Pana Dyrektora Mirosława Górskiego odpowiedzialnością za decyzję, która była zgodna z prawem, i która po prostu statuowała Dzierżazno tam, gdzie ono było. Faktycznie było po prostu kiepskie, jeżeli chodzi o wnioskowanie i dostało kiepskie pieniądze. To szczególnie fałszywie brzmi na tle waszej obrony, szczególnie Leszka Bonny, który bronił Prezes NFZ, którą Państwo łaskawie zostawili na tym stanowisku i pominię milczeniem delikatnymi jej wyczyny, jeśli chodzi o pomorską służbę zdrowia. Ale terminowanie u Mirka Górskiego to za mało, żeby cokolwiek więcej powiedzieć o dobrych dokonaniach tej Pani. Ja żadnych dokonań nie znam. Znam tylko bałagan, jeżeli chodzi o specjalistykę i oddanie pieniędzy do Warszawy i wiele innych kontrowersyjnych decyzji o podpisywanie zgód na nie roszczenie pretensji o nad wykonania i inne rzeczy. To nie tutaj dyskusja, ale myślę, że warto uczciwie przywoływać argumenty i to, że Mirek Górski – Dyrektor NFZ wynikało z pewnej algorytmów przyjętej zasady, to znaczy pieniądze dostali ci, którzy mieli słaby wniosek i bazę lokalową i nie byli w stanie tego spełnić. To po pierwsze. Po drugie. Jacku! Zważ na szali dwa argumenty. Czy ty ciągle uważasz, że nie odbyło się tam nieformalne szukanie inwestora? Tak w Dzierżaznie. Czy ty ... Może sprowadźmy to trochę do absurdu. W jaki sposób odbywa się zainteresowanie potencjalnego oferenta dzierżawą albo sprzedażą jakiegoś mienia, majątku samorządu czy nie wiem Skarbu Państwa? No w normalny sposób taki jeden, drugi inwestor pyta się, przychodzi, zastanawia. Czy w tym przypadku było jakieś pytanie? Myślę, że było tak jak w każdych innych są osoby, które potencjalnie w branży się znają i pewnie rozpytują, więc o kwestie nieformalnego zainteresowania mamy za sobą. Po drugie. Założmy standard, że nie udało nam się sprzedać w ramach przetargu i mamy do czynienia z rokowaniami. Czy tu mamy do czynienia z równością stron? Jest Marszałek Województwa, który powołuje komisję do rokowań. Komisja ma mandat dajmy na to w wariacie optymistycznym zupełnie wolną rękę w podejmowaniu decyzji. Ale jednocześnie ciąży gdzieś piętno Dzierżazna, politycznej odpowiedzialności Marszałka i chęci posprzątania po tym. Czy inwestor nie jest tutaj na uprzywilejowanej pozycji? Jest, bo inwestor może za każdym razem mówić, że zgódźcie się na to albo się nie zgadzajcie. Albo dajcie na to argumenty albo nie dajcie, bo ja w każdej chwili mogę się wycofać. My jesteśmy na straconej pozycji w przypadku rokowań. Potencjalnie na straconej, bo musimy się bronić. Musimy odpowiadać. Musimy ustępować. Inwestor przychodzi i mówi, że chce, a my musimy. My a priori musimy i po prostu zamykamy sobie inną drogę, więc ten wariant z dzierżawą jest wariantem takim lepszym niż sprzedaż. Ja tu Pana Marszałka pragnę pochwalić, że i tak to jest jeżeli chodzi o tak ścisłą taktykę przed wyborczą. To jest bardzo dobry ruch. Cieszę się z tego powodu, że jest to dzierżawa, a nie sprzedaż. Natomiast widać, że na rynku nie ma oznak specjalnej wiosny u inwestorów strategicznych i przypuszczam, że zgłosi się, o ile się zgłosi, jeden z inwestorów. To będzie inwestor branżowy, który będzie nas przyciskał, jeśli chodzi o rokowania niemiłosiernie. Wynik tych rokowań ... Alternatywa jest taka, że powinniśmy budować obok tego przynajmniej zacząć zastanowić się, czy na przyszłej sesji nie zacząć budować programu inwestycyjnego dla Dzierżazna. No programu inwestycyjnego. Nie wiem, czy stać nas na to. Dokończymy Słupsk ... A na co nas stać w tym przypadku? Ja wiem Marku, że Słupsk to jest studnia bez dna, ale musimy kiedyś skończyć. Proszę Cię.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Jeszcze raz chciałem powiedzieć. Rozpocznę od tego ostatniego pytania, a właściwie odpowiedzi, o które pytał Jacek Bendykowski. Czy nas na to stać? Otóż ja chcę powiedzieć, że Państwo znacie 4 lata dokładnie budżet. Znacie ten budżet. Trzeba sobie po prostu zadać pytanie. Co zdejmujemy, żeby dołożyć Dzierżąno? Otóż jeśli sobie zrobicie Państwo, a warto to sobie zrobić statystyki nakładów na ochronę zdrowia. Cieszę się jako osoba zajmująca się ochroną zdrowia, że Sejmik na ochronę zdrowia takie nakłady inwestycyjne przeznaczają w województwie pomorskim, bo to są jedne z najwyższych nakładów, ja teraz robię dokładne zestawienie na najbliższą Komisję, sesję, jakie nakłady Sejmik przeznaczają na ochronę zdrowia. I to, o czym powiedział Pan Dyrektor Bonna. Otóż to jest dziedzina, która jest bardzo łatwo i dobrze prowadzona przez podmiot niepubliczny. Bo to co dotyczy bardzo skomplikowanych zabiegów takich jak onkologia, kardiologia i inne jako całość musimy być robione przez nas. Musimy inwestować, czy to się nam podoba czy nie. A jeżeli w tą dziedzinę w Dzierżąnie znaleźlibyśmy inwestora i nie musielibyśmy inwestować to, to jest bardzo dobre rozwiązanie. I teraz jeżeli chodzi o kwestie negocjacji. My nic nie musimy poza jednym. My musimy w zakresie Dzierżąna podjąć decyzję, a nie udawać, że coś się dzieje wokół niego. Przecież mógłbym dzisiaj napisać 5 rezolucji do NFZ, że mają za małe nakłady, jak dołożycie i udawać, że nie da się. My musimy poszukać rozwiązania i musimy. Ale na pewno nie musimy wydzierżawić, więc jeżeli oferta w sensie przede wszystkim medycznym i inwestycyjnym nie będzie satysfakcjonująca dla Zarządu, Komisji ... Tak jak powiedziałem przecież poddamy to ocenie. To będę osobiście przeciw szukania na siłę inwestora, tylko po to żeby on wszedł i żebyśmy mieli większy kłopot niż mamy dzisiaj. Jeżeli chodzi o kwestię pytania, rozmowy inwestora. Myśmy 2 czy 2,5 roku temu zapytali, tak sondażowo w prasie, czy są chętni na Dzierżąno. Zgłosiło się 7 firm. Oczywiście wtedy kiedy nic to nie kosztowało. Jak przyszło co do czego żadna z firm się nie zgłosiła. Natomiast dzisiaj nie prowadzimy żadnych rozmów. Przeprowadziłem jedną rozmowę z Prezesem szpitala w Tczewie i powiedział, że nie wyklucza. On się temu przyjrzy. Bo to może jest dobry pomysł. W związku z tym prowadzimy rozmowy i analizy na wszelkich płaszczyznach, żeby to zrobić. I ostatnie słowo odnośnie NFZ i uczciwości. Jeżeli już tak do Prawa i Sprawiedliwości Kolegi Patryka apelujemy o uczciwość to prosilibym, żeby ją mieć do końca. Po pierwsze. Ja chcę jeszcze raz powiedzieć. Dobór Dyrektora szpitala w Dzierżąnie, to o czym Kolega Patryk mówił, zwalniania, zatrudnianie nie było w kryterium politycznym. To chcę jednoznacznie powiedzieć i mam nadzieję, że to dowiodłem. Po drugie. Jeżeli chodzi o Kolegę Mirka Górskiego to chcę powiedzieć, że to jest fakt, że za jego rządów zostało zmniejszone dofinansowanie dla Dzierżąna o 1mln. 600. Ale jest drugi również fakt, o którym wiecie, że bez jego zaangażowania Dzierżąno nie dostałoby w ogóle. To tylko dzięki jemu temu, że uznał że to różnymi metodami znalazł te pieniądze. Wprawdzie 1 mln 600 mniej ale Dzierżąno dostało. Nie wie, czy zrobił co mógł. Powiedział, że tyle może i zrobił. I druga rzecz taka. Pochodną zmniejszenia dochodów nie była zła wola dyrektora Górskiego tylko określenie parametrów, polegających na stanie technicznym kadry i tak dalej. Więc jeżeli my tego nie zmienimy, to obojętnie czy Pani Dyrektor Pieńkowska czy Pan Dyrektor Górski – Dzierżąno nie będzie dostawać kontraktu. I następne zdanie. Nie prawda jest o jakimkolwiek zwrocie pieniędzy. To są bajki. To są Ci, którzy nie znają ustawy o NFZ mogą takie bajki opowiadać. To jest po pierwsze. A po drugie na pytanie, co Pani Dyrektor Pieńkowska zrobiła? To chcę powiedzieć tak, że nawet za fantastycznego, jak określicie Pana Dyrektora Górskiego, nie było takiej zapłaty za nad wykonania. Nie było takich pieniędzy dotyczących bieżącej działalności szpitali. I nie było takiej wielkości rozmów o takiej wielkości budżetu. Może Dyrektor Górski nie mógł, a ta Pani mogła i toczyła. Także dla

uczciwości również chcę powiedzieć, że w takiej kondycji finansowej, jak za Pani Dyrektor Pieńkowskiej żadnych z naszych placówek również nie były. I to jest uczciwe postawienie sprawy. Zarówno były dobre i na pewno jakieś złe strony w działalności.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, położonej w Dzierżążnie przy ul. Szpitalnej 36.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, położonej w Dzierżążnie przy ul. Szpitalnej 36. Wynik głosowania: „za” - 15 radnych, „przeciw” – 6 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 2 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Województwa Pomorskiego, położonej w Dzierżążnie przy ul. Szpitalnej 36, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Jan Kleinszmidt zarządził 10 minutową przerwę w obradach.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Ja chciałem tylko prosić, żebyśmy nie byli epatowani takimi ulotkami, jakie dostaliśmy przed chwilą i żeby o tym nie dyskutować specjalnie. Dosyć obrzydliwymi sformułowaniami pod adresem osób o innej orientacji seksualnej. Bez jakichkolwiek moich sympatii czy antypatii uważam, że tego typu słownictwo nie powinno być dystrybuowane na posiedzeniach Sejmiku. Dziękuję bardzo.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń wznowiła obrady po przerwie. Przerwa trwała do godziny 14.15.

6.7 Przyjęcie uchwały w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (5/1/1) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Pan Radny Jerzy Barzowski –

Pan Marszałek uprzejmy był mnie wywołać i ja przy swoim obstałe, że są tutaj istotne elementy, które wskazują, że prawo nie jest właściwie stosowane. Mówiłem o tym na Komisji i postaram się o tym powiedzieć, a w przyszłości być może napisać. Ja mówiłem o pewnej sprzeczności tej uchwały z następną w paragrafie 4, który mówi, że ... w ustępie 1 punkcie 3, że mienie stanowiące własność samorządu województwa pomorskiego, z którego korzystała Przychodnia oraz mienie otrzymane na zakupione przez Przychodnie przekazuje się Centrum na dzień wykreślenia Przychodni z rejestru. Tutaj pozostawiamy mienie, a w następnej uchwale to mienie zdejmujemy. Jest to pewna sprzeczność, która moim zdaniem nie powinna mieć miejsca. Tym bardziej, że dało się to zapisać w jednej uchwale. To na razie bardzo ogólna rzecz. Uważam, że nie ma co komplikować tego typu rzeczy, bo to jest niejasne. Tu zostawiamy, a tam zdejmujemy. Druga rzecz. Jeżeli mówimy o połączeniu Wojewódzkiej Przychodni z Centrum to co to oznacza? Niejako z urzędu likwiduje się Wojewódzką Przychodnię? Czy nie powinno być tak, że skoro była uchwała czy powinna być uchwała o powołaniu. To powinna być uchwała o likwidacji i automatycznie później połączenie. W takim układzie pozostają dwie uchwały w obrocie prawnym, bo tamtej uchwały o powołaniu przychodni nie zlikwidowaliśmy. My nie zlikwidujemy tylko łączymy, a mówimy że na bazie tej uchwały będziemy wykreślać z rejestru. Na potwierdzenie tego jest jeszcze kolejny dowód. Mamy w punkcie 6 §4 – odwołuje się radę społeczną. Przecież, czy w takim trybie można odwoływać radę społeczną. Moim zdaniem jest potrzebny inny zapis, który mówi o odrębnym trybie. Skoro odrębna uchwałą powoływaliśmy taka uchwała z tego nie wynika wprost, że ta uchwała została uchylona. Tu wpisujemy tylko, że odwołuje się radę społeczną przychodni, a uchwała zostaje w obrocie prawnym. Jest to bardzo krótko mówiąc szereg innych drobnych zarzutów, które postaramy napisać w imieniu klubu, bo ja rozumiem, że opinia prawna jest pozytywna i taką pozostanie, ale trzeba te rzeczy Panie Marszałku robić naprane precyzyjnie i postaramy się, być może jeśli to nie będzie uwzględnione, szerzej napisać. Dziękuję bardzo.

Pani Radna Katarzyna Stanulewicz –

Pani Przewodnicząca, Panie Marszałku, Szanowni Państwo. Ja bym chciała zacząć od tego na czym Pan Marszałek skończył, czyli o tym że można podjąć uchwałę, a później ewentualne rozpatrywać inne rozwiązania w tej samej sprawie. Chciałabym się zastanowić nad tym, czy rzeczywiście Sejmik, który podejmuje uchwały, które stanowią akty prawa miejscowego powinien takie uchwały podejmować. Racjonalność podejmowania uchwał przez Sejmik tutaj to się jakoś kłóci, proszę Państwa. Druga rzecz to jest przede wszystkim to, że gdyby skorzystać z tej lokalizacji przy ulicy Lecha na Przymorzu zapewnilibyśmy zdecydowaną integralność tej przychodni. Tym samym zabezpieczylibyśmy pracę pracownikom tej przychodni, a przy obecnym stanie bezrobocia wydaje się, że jest to bardzo zasadny punkt. I powinniśmy Państwo zwrócić na to uwagę. Dziesięć osób straci pracę. Z tego, co wiem dwóch lekarzy nie pracuje już tam, więc tak jak nam Pan Marszałek raczył przedstawić kontrakt z pewnością ulegnie zmianie po połączeniu z Traumatologią ten kontrakt pozostał w takiej wysokości, jakiej mamy obecnie. Kolejna rzecz, którą uważam, że należy przypomnieć Państwu to jest to, że takie połączenie, w zasadzie nie boje się tego Panie Marszałku powiedzieć, że ma Pan inne zdanie, ale to prowadzi likwidacji tych usług, które były do tej pory czynione przez tę przychodnie na wysokim stopniu usług. Wszyscy mieszkańcy byli do tej pory z nich zadowoleni i chciałabym przypomnieć również Zarządowi, że we wcześniejszej kadencji została zlikwidowana endokrynologia i skutki tego mamy po

dzisiaj. Do endokrynologa stoimy w kolejce około 2 lat. Mamy najgorsze wyniki w całej Polsce. To może również grozić w przyszłości w wenerologii. Radziłabym się zastanowić tym bardziej, że tak naprawdę okres wakacyjny nie przeszkadzałby temu, żebyśmy odłożyli tę uchwałę i procedowaliśmy nad nią we wrześniu, o co prosiliśmy, a Państwo się nie zgodziliście. Dziękuję bardzo.

Pan Radny Patryk Demski –

Rzeczywiście wszystkie argumenty, które tutaj Koleżanki i Koledzy powiedzieli, że nie są wygórowanymi wymaganiami z naszej strony. Państwo powołujecie się na 3 – letnią tradycję rozwiązywania problemów Przychodni Skórno – Wenerologicznej. Kwoli ścisłości trzeba powiedzieć, że ten konflikt czy oś sporu została znacznie podkreślona mniej więcej od listopada zeszłego roku. Tak się wydaje od października, listopada konflikt z Panią Dyrektorem Elżbietą Zarazińską, spory z załogą, koncepcja tego jak ma funkcjonować Przychodnia Skórno – Wenerologiczna. Poza tymi argumentami, które Kolega i Koleżanka podali wydaje się jeszcze jeden zasadny, który chyba w całej tej sytuacji powinniśmy brać pod uwagę. Otóż jest coś takiego, jak dobra praca zgranego zespołu. Ten argument rzeczywiście tutaj nie pada. Wyobrażam sobie sytuację załogi, która nagle jest niejako zakładnikiem zmian organizacyjnych, które proponują w służbie zdrowia, a która dobrze się ze sobą czuje i prowadzi działalność zgodnie z naszymi oczekiwaniami, nie przynosząca zbyt wielkich strat, a wypełniająca lukę, która ... ona zyski przynosi, przynajmniej na papierze, więc wygląda to tak, że wypełnia tę lukę, którą byśmy mieli w pomorskim systemie służby zdrowia, jeżeli chodzi o trudne sprawy dermatologiczne. Nie wiem, jak w przypadku połączenia odnajdzie się z PCT. Wiem jedno wydaje się, że to nie tylko jest problem duplikowania stanowisk, jeżeli chodzi o administrację. Pozbawienie pracy czy przeniesienie osób, które wykonują swoją działalność w sposób prawidłowy jest jakimś nieuzasadnionym chichotem historii. Zupełnie przy okazji te osoby na kanwie zmian organizacyjnych, na kanwie tego, że nagle Pan Prezydent Adamowicz i my uważamy, że strefa prestiżu na ulicy Długiej musi być w sposób tak wybitnie potraktowana, że nie może być Przychodni Skórno – Wenerologicznej. Okazuje się, że ktoś traci pracę. To nie powinno mieć miejsca. Nie powinny mieć miejsca takie przekształcenia, które powodują rozpołowienie dobrego, zgranego organizmu, który funkcjonuje w sposób prawidłowy. Trudno o bardziej znamienity przykład, jak nie należy robić tych zmian, bo jeżeli konflikt o miejsce ... właściwie nie ma sporu między nami, czy ta przychodnia ma funkcjonować. Nie ma sporu, czy jest dobrze zarządzana ... może Pan Marszałek Czarnobaj ma jakieś obiekcje do pani Dyrektora Zarazińskiej zdaje się chyba nie dotyczą finansowego aspektu działalności pani Dyrektora czy medycznego. Być może chodziło o problemy z zarządzaniem. Bardziej nieposłuszeństwem czy nie wykonywaniem woli Zarządu. Tu się okazuje, że wtłaczamy ich w konfliktową sytuację przymusowego łączenia z innym organizmem, który też jeżeli chodzi o kontrakty jest dość zachłanny i trudno się dziwić Dyrektorowi, że mając przy okazji dodatkowy przychód chce też na tym zyskać, więc szkoda tego zespołu. Szkoda mi tego zespołu z punktu widzenia aksjologicznego. Jeżeli zmiany w służbie zdrowia mają do tego doprowadzać to niedobrze. I ta lokalizacja na Lecha wydaje się, jeżeli spełni się warunki sanitarne, być właściwa. Rzeczywiście nie psujemy nic. Przenosimy ich gdzie indziej za te same pieniądze. Zakres usług i pacjenci czy ten krąg pacjentów jest zbliżony. To są rogatki Kołobrzeskiej, Chłopskiej, Rzeczypospolitej. Idealnie przy zajezdni tramwajowej, pod względem logistycznym dla osób też dobrze. Połowa pacjentów jest z tamtego rejonu, więc byłoby dobrze, żebyśmy to zachowali. Niepotrzebnie tutaj na siłę odraczamy to, kiedy moglibyśmy prawidłowo pojechać, zobaczyć, ocenić, zlecić szybko ekspertyzę, prowadzić z miastem negocjacje co do stawki i dokonać wtedy decyzji odnośnie połączenia czy nie. Bo nie upieramy się, czy może trzeba to łączyć. Ja nie wiem

tego. Ja po prostu myślę, że niepotrzebnie teraz już wywołamy konflikt i napięcie w załodze. Jak załoga odbierze taką intencjonalną uchwałę? Otóż tak, że część z nich będzie szukać pracy. Tak sobie wyobrażam to, że przyjdą do nowego organizmu. Przyjdzie pan Dyrektor na spotkaniu organizacyjnym i powie tak, że bardzo nam miło, że jesteście, ale za trzy miesiące będziecie u nas lub i nie, ale Pan, Pani proszę szukać pracy, bo powielamy stanowiska. No i co wtedy? Gdzie będziemy ich szukać, kiedy ich zwolnią? Znowu będziemy mieli kłopot, a przy okazji wiem, że ta dziedzina lecznictwa rządzi się specyficznymi prawami i wydaje mi się, że tu interwencja samorządu i takie trzymanie ręki na pulsie powinno mieć miejsce. Dziękuję.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Króciutko bo myślę, że już wszystko zostało powiedziane. Rozpocznę od tego o czym mówił Patryk Demski. Jeszcze raz chciałem powiedzieć, że to działanie dotyczące podjęcia uchwały o połączeniu nijak nie stoi w sprzeczności z możliwością szybkiej odpowiedzi na pytania. Czy przy ulicy Lecha nie będzie tak samo dobrych warunków? Nic nie stoi na przeszkodzie, gdyż ustawowo co najmniej, to nie jest uchwała intencyjna, 3 miesiące czasu. Nie wcześniej niż po 3 miesiącach może nastąpić połączenie. To jest wystarczający okres czasu, abyśmy przeanalizowali, czy takowa jest wola. Takie zresztą padały moje stwierdzenia na Komisji Zdrowia, że również tak będzie. Proszę również zauważyć to, że samo połączenie to nie jest coś, co ograniczy dostępność. Uważam, że to jest w dobrym miejscu. Przy mniejszej ilości osób zrealizuje się to samo zadanie, czyli efektywność jest tutaj niewspółmiernie większa. Natomiast ja oczywiście nie uważam, że miejscem likwidacji bezrobocia była służba zdrowia. Akurat uważam, że miejscem likwidacji bezrobocia powinny być tam, gdzie usługa jest produktem. Niech to robi tyle osób, ile aktualnie jest potrzeba. Oczywiście kiedy instytucja jest samodzielna tych osób potrzeba więcej i wtedy kiedy się łączy, w logistyce, bo o tym mówimy potrzeba jest mniejsza. Jeżeli chodzi już o likwidację tych osób, o których mówiła Pani Katarzyna Stanulewicz. Usługi mogą być zlikwidowane tylko z tego powodu, że tej usługi ... założmy że dojdzie do połączenia w ramach już Szpitala Wojewódzkiego nie zakontraktuje fundusz. I tak się stało również z endokrynologią. Otóż jeśli nie będzie, a tak jest z endokrynologią na terenie województwa pomorskiego, specjalistów w tym zakresie niezależnie, gdzie ta przychodnia będzie, to wówczas nie będzie takich usług. Także cały problem dotyczący braku niektórych usług na rynku usług województwa pomorskiego, to jest przede wszystkim szczególnie w specjalistyce pochodna ilości osób, które są na rynku, jeśli chodzi o działania w tym zakresie. Jeżeli natomiast chodzi o ... jeszcze raz chcę powiedzieć uchwała a działanie związane z rozpatrzenie tej lokalizacji na Lecha jeszcze raz, mówię to w nie żadnej sprzeczności, szybko przygotujemy informację. Jeszcze raz chcę powiedzieć, o tym o czym mówiłem jeżeli nie daj Boże albo inaczej może bez komentarza ... jeżeli się okaże, że ta lokalizacja na Lecha z punktu widzenia Sanepidu jest nie do przyjęcia, to mamy dwa miesiące straty, bo przynajmniej dwa miesiące nie mamy sesji i jest ewidentna strata czasu. Króciutko dwa słowa. Nie wiem, czy będzie trzeba, żeby Pani Mecenas uzupełniła moje wypowiedzi, dotyczące pytań prawnych Kolegi Jerzego Barzowskiego. Zgodnie chyba z wykładnią prawną i procedurą nie ma takiej potrzeby, jak się jednostkę likwiduje to zachodzi proces łączenia. Nic nie potrzeba likwidować. Jeżeli chodzi o kwestie rady społecznej, ona może być umieszczona odwołuje się radę społeczną przychodni w osobnej uchwale, ale również z tego mniemam może być umieszczona w tej uchwale. W poprzedniej Kolega Barzowski mówił, że odnośnie mienia nie robimy dwóch uchwał, ale tylko umieścimy w jednej, a w przypadku rady umieścimy w dwóch. W związku z tym ... tu jest propozycja, że w jednej uchwale dotycząca rady, a osobno jest odnośnie mienia. Ja rozumiem, że skoro Pani Mecenas się podpisała jest to

zgodne z prawem, co nie wyklucza, powiedziałem na Komisji, czyby nie można było rozważyć, że to co dotyczy mienia nie można by było umieścić w jednej uchwale. Jest to do rozważenia dla oszczędności papieru, czytelności taki układ byłby dla mnie najlepszy, że całość dotyczącą mienia rady społecznej i połączenia, żeby było w jednej uchwale, ale to jest tylko rzecz techniczna, dlatego też proszę Państwa o podjęcie tej uchwały w zaproponowanym kształcie. Jeszcze raz chcę w imieniu całego Zarządu, że bardzo szybko rozpatrzmy tą lokalizację przy ulicy Lecha 1.

Pani Radna Katarzyna Stanulewicz –

Szanowni Państwo. Ja króciutko tylko powiem, że to ustosunkowanie się Pana Marszałka do tych naszych niepewności i zarzutów niejako do tej uchwały ma się tak jak powołanie dyrektora dla przychodni Pana Walczaka na funkcję zarządzającego tą przychodnią.

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Domyślamy się, co Pani Przewodnicząca Stanulewicz ma na myśli. Ja chce powiedzieć jednoznacznie, że o sprawach, o których pisze prasa, która dotyczy dyrektora będziemy rozmawiać na jutrzejszym posiedzeniu Zarządu Województwa. I ja myślę, że złośliwość w Pani wypowiedzi jest absolutnie niepotrzebna i nie wiążmy jej z tematyką tego projektu uchwały. Ja chcę powiedzieć jednoznacznie, że przez ostatnie kilka lat, a mowa była o 3 latach nawet jeśli sięgniemy do listopada to permanentnie wnosimy projekty uchwał, zdejmujemy je z porządku obrad sesji i musi wreszcie się ten chocholi taniec skończyć, czyli musimy wykazać zdolność decyzyjną w tej materii. Budynek na Długim Targu powinien być już dawno opuszczony. Przygotowaliśmy pomieszczenia umożliwiające ... dzisiaj, żeby było jasne, wobec tych to podpowiem tym osobom, które jeszcze nie wiedzą, ja osobiście też je oglądałem w szpitalu zakaźnym na Smoluchowskiego, które są w bardzo dobrym stanie, gdzie cała przychodnia z pełnym składem osobowym mogłaby się tam przenieść. Pracownicy mówili, że nie chcą dojeżdżać, bo rzekomo są problemy komunikacyjne. Sprawdziliśmy i takich trudności komunikacyjnych nie ma. Pani Przewodnicząca też uczestniczyła w formułowaniu koncepcji przeniesienia tej przychodni do Nowego Portu. Dzisiaj okazuje się, że była to nietrafiona koncepcja. Ileż jeszcze będzie powstawać kolejnych koncepcji, gdzie będziemy targać załogę w jedną lub drugą stronę, stojącą przed wielką niepewnością. Jednakowoż ja jestem osobiście zwolennikiem takich rozwiązań, które nie będą konfliktować załogi. Jakby jest oczywiste, że każde połączenie będzie się wiązało z inną placówką. Będzie się wiązało zapewne z ograniczeniem składu osobowego, zwłaszcza w administracji. To jest oczywiste. Tego dzisiaj ... zresztą sama Pani wymieniła, że 10 osób prawdopodobnie straci pracę. Jeśli będziemy mogli w ciągu miesiąca stracić rozwiązanie, choćby to o czym jest dzisiaj mowa, że będziemy mogli przenieść przychodnię do innego obiektu, który nie będzie więcej nasz kosztować niż zaplanowaliśmy, a zaplanowaliśmy na przenosiny około 700 tys. zł. To nie ma problemu. W interesie załogi jesteśmy gotowi zaakceptować to rozwiązanie. Ja deklaruje, że jestem zwolennikiem takiego rozwiązania, a nie przenoszenia czy łączenia z inną placówką, gdzie na podstawie decyzji 11 osób będzie traciło pracę. W jakimś momencie, a ten moment powinien nastąpić we wrześniu, powinniśmy oddać budynek, który jest zajmowany przez Przychodnie Skórno – Wenerologiczną. Myślę, że takie podejście bardzo otwarte dla tych procesów powinno uspokoić załogę. Jeszcze raz podkreślam jeszcze dzisiaj rozmawiałem i z Prezydentem Adamowiczem i z Prezydentem Lisickim. Umówiliśmy się, że jeszcze w tym tygodniu zobaczymy, w jakim stanie jest obiekt, który jest przedmiotem dzisiejszej dyskusji. Określimy wartość prac, które byłyby wymagane dla adaptacji tych pomieszczeń. Ja bym powiedział tak, że nie ma w ogóle problemu. Jesteśmy w stanie

przeprowadzić taki proces, jeśli on naprawdę będzie korzystny. Ale z drugiej strony nie możemy odwlekać podjęcia ostatecznych decyzji, formułując kolejną koncepcję, która być może nie będzie sprawdzona, ponieważ proces zmian również wchłonięcia przez inny szpital trwa w czasie. On trwa co najmniej trzy miesiące. Dlatego ja bym prosił również o pozycję o wyrozumiałość w tej sprawie. Żebyście Państwo zaufali naszemu podejściu, bo będziemy robić wszystko, żeby w tej Przychodni nie było zwolnień. Ja osobiście deklaruję, że będę dopilnowywał ten proces. Dziękuję.

Pani Radna Katarzyna Stanulewicz –

Panie Marszałku. Ja bardzo Panu dziękuję za te słowa, bo w zasadzie sam Pan potwierdził to, co ja mówiłam, że tak naprawdę proces był niewłaściwie przygotowywany i dlatego mamy takie perturbacje. To, że musimy się tak spieszyć spowodowane jest tylko i wyłącznie tym, że Przychodnia musi opuścić budynek. I tak właśnie wygląda proces i projekty Państwa decyzji w ochronie zdrowia, o czym mówiłam przy Dzierżaznie. Dziękuję.

Pan Radny Patryk Demski –

Mam kłopot z oceną działalności Zarządu, a szczególnie tej kadencji, jeżeli chodzi o to, co my robimy w Dolnym Mieście Gdańsku. Już o tym ostatnio rozmawialiśmy, ale tak naprawdę konia z rzędem temu, kto jest mi w stanie odpowiedzieć na pytanie: co samorząd województwa pomorskiego chce zrobić z najbardziej atrakcyjnymi nieruchomościami, które posiada na terenie „strefy prestiżu”? Nie ma żadnej koncepcji na ten temat. Od Sasa do lasa. Przychodnie – źle. Przenieść urzędu nie możemy. Lokale wynajmujemy w zieleniaku, a za chwilę za drogi czynsz i wracamy, a departamenty mamy porozbijane i tak naprawdę żadnej koncepcji tego, jak powinni to wyglądać. Czy ze sprzedanych nieruchomości czy z zamiany z miastem Gdańskim czy ze zmiany planu zagospodarowania przestrzennego nie zrobić żadnego wartościowego projektu na lata 2040 -2050 i spróbować zebrać całą administrację do kupy. Takich działań żadnych nie ma. Mamy informację, że Agencja Rozwoju Pomorza ma te nieruchomości i co zrobi to zobaczymy. Skórno – Wenerologiczna nie bardzo, bo się nie mieści w koncepcji rozwoju Dolnego Miasta. Jakies wenerologiczne sprawy w takim miejscu, bo turyści, bo Prezydent chce oprowadzać. Najlepiej przenieść na zaplecze do Zakażnego. To jest jednak brak gospodarskiej wizji tego, jak powinniśmy wyglądać? Jak powinien wyglądać samorząd województwa pomorskiego i co jest jego wizytówką? To mnie trochę martwi. Wyzbywamy się nieruchomości. I tak naprawdę nie ma żadnej spójnej koncepcji, co z tym z robić. Czy my jesteśmy w stanie zapracować na jakiś schludny wizerunek? Widzę, że się zaczęły rozbiórki, więc może tak? Czy schludny wizerunek samorządu wojewódzkiego? Czy my wreszcie jesteśmy w stanie od tego okropnego Urzędu, ze skojarzeniami PRL-owskimi, odkleić i wyszukać, może dla samego Marszałka czy Zarządu ładnej siedziby przy, której będzie mógł bynajmniej w sposób godny reprezentować samorząd województwa? Nasz nie dorównuje standardom innych województw. Tak delikatnie bym powiedział. Wszyscy, którzy byli w innych misach wojewódzkich wiedzą, jak to wygląda. To po pierwsze. Po drugie. Oczywiście taki kredyt zaufania Marszałkowi należy się, bo te zmiany które przeprowadza są zmianami dość trudnymi, ale chciałbym powiedzieć Panie Marszałku z czego wynika nasza obawa. Otóż zarządzanie przez Pana Marszałka Czarnobaja służbą zdrowia jest niejako zarządzeniem w kryzysie. Zarządzanie sytuacjami konfliktowymi. Przypomnę tylko, że na przykład znowu widzę podpisaną pod uchwałą Panią Monikę Tomaszewską – wybitną specjalistkę od nowych konstrukcji prawa administracyjnego, która w ostatnim czasie koncepcje indywidualne dymisji In gremio wymyśliła. To jest dość ciekawa koncepcja. Ja chętnie bym jeszcze pochylił się nad tym, jak można podać się do dymisji,

poddając całą radę społeczną. Ale to jest wynik tego braku zaufania. Nie może być tak, że my z jednej strony dajemy kredyt zaufania, a z drugiej strony mamy do czynienia z konfliktem w radach społecznych, z Panią Dyrektorką Grzeńską, z Panią Dyrektorką Zarazińską.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Pani Patryku. To jest już któraś z kolei Pana wypowiedź.

Pan Radny Patryk Demski –

Druga.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Przypominam, że dyskutujemy nad drukiem 1383.

Pan Radny Patryk Demski –

Więc Pan Dyrektor Walczak, który został powołany ... To też może nastrajać w jakimś sensie. Ja się dowiedziałem od mediów. Do mnie zadzwonili i zapytali się, czy to prawda? Pan ten ma postępowanie prokuratorskie. Nie wiedziałem nic na ten temat, ale udałem, że wiem. Nie chciało mi się wierzyć, że Marszałek powołał kogoś takiego. Szybkie reakcje w sprawie Pana Domosławskiego stoją w sprzeczności z tym, co się dzieje wokół Pana Dyrektora Walczaka. Kredyt zaufania, ale za konsekwencje. Za to, żeby nie było takiej sytuacji jak teraz napięcia i konflikty są wygrywane przez Zarząd w sposób siłowy. To nie służy interesowi. Też jakby proces odpolityczniania rad społecznych powinien mieć miejsce rzeczywiście i powinniśmy się nad tą koncepcją ... Oczekiwałem, że może Pan Marszałek Czarnobaj po wakacjach nam zaproponuje, żeby wymienić wszystkich członków rad społecznych, którzy są z jakiegokolwiek nominacji politycznej. Wtedy to będzie miało ręce i nogi i będzie miało sens. Bo dzisiaj mamy stan hybryd. Gdzieś tam są, a gdzieś tam ich nie ma. Gdzieś jest Pani Tomaszewska, a gdzieś jest ktoś inny. I tam gdzie jest osoba, która jest bardziej podatna na wpływy Marszałka Czarnobaja, który ma silną osobowość i jest w stanie z każdym po męsku porozmawiać, to mamy do czynienia z prostą sytuacją. Ale gdzie jest trudniejsza, oporniejsza, bardziej osoba o silniejszym kręgosłupie mamy do czynienia z konfliktem. To nie służy. To powinno być rozładowane inaczej i powinno być bardziej uspołecznione. Powinna być dyskusja na Komisji Zdrowia. Dziękuję.

Pan Radny Piotr Gontarek –

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja proponowałbym zamknąć tę dyskusję na tym etapie, dlatego że nie dojdziemy do ładu, nawet gdybyśmy tutaj jeszcze trzy dni debatowali. Dlatego, że każdy z nas tych, którzy nie zabierają głosu, miałoby sporo do powiedzenia nie tylko na ten temat, ale antenat Dzierżazna, usług medycznych. Ja bym chciał tylko powiedzieć, że moi Koleżanki i Koledzy pozwalają na różne polityczne wycieczki. Ja też zrobię sobie raz święto i zrobię wycieczkę polityczną. Ja uważam, że przez 20 lat wszystkie ekipy spieprzyły reformę zdrowia totalnie bez względu na nazwiska premierów i piękne imiona. Ja mam apel do parlamentarzystów, aby powstała komisja zamiast tych wszystkich Blidów i innych, żeby powstała Komisja najważniejsza w Polsce, bo najważniejsze jest zdrowie i żeby wszystkie partie polityczne nie chowały w szufladach swoich pomysłów na zreformowanie służby zdrowia, tylko wyjęły je na stół i przerobiły. I w wyniku tego przerobienia dążyli do modelu

szwedzkiego. Jak wygląda w Szwecji służba zdrowia, nie będę mówił, bo nie ma na to czasu. Jak wygląda polityka fiskalna w Szwecji. To nie jest tak, jak nasz Premier, ale żeby nie było że krytykuje, Miller zrobił, na skróty jadąc, kasy fiskalne dla taksówkarzy, a wszyscy Ci który przewalają ogromne ilości papierów Narodowego Banku kas fiskalnych nie mają. Nie chcę dawać przykładu, bo nie chcę obrażać. W związku z tym naprawdę istnieje pilna potrzeba w Polsce. Dzisiaj obecna Minister nie wie, co z tym fantem zrobić. Nawet ten NFOZ okazuje się, że już nie pasuje. Ja ubolewam, że takie Dzierżążno nie ma pomysłu na to, bo nie ma. Ten pomysł jest jedynym możliwym dzisiaj. Ja nie mam nawet pretensji do Zarządu Wojewódzkiego. Myślę, że Zarząd Wojewódzki sporo dobrego zrobił tutaj szczególnie dla Słupska, że ten wrzód słupski będzie zlikwidowany po tylu latach. Sporo zrobił w finansach, natomiast w innych sprawach chyba nie jest w stanie zrobić wiele, a o personaliach, o których my mówimy one występowały we wszystkich opcjach, które rządziły. Każdy ma ten problem i nie damy rady sobie odpolitycznić rad społecznych, rad nadzorczych. To jest utopia, w która my wierzymy. Dopóki partie polityczne będą funkcjonować w państwie naszym, to jest jak jest. To tak jak z elektrowniami atomowymi. Nie chcieliśmy atomówki w Polsce, a wszystkie kraje w koło mają atomówki. No i co? Jesteśmy zieloną wyspą. Tak się nam wydaje. I w związku z tym proponuję na tym etapie zamknąć tą dyskusję. Ja nie popieram tych pomysłów w tej chwili, bo może one jedyne są możliwe, ale też słyszę opinie na około. Ale wielkie szczęście mamy tu na Sali wszyscy Radni, że nie ma tu tych, którzy korzystają ze służby zdrowia. Jak byłem w Miastku i rozmawiałem z chorym po udarze. I jak mi mówił, ile musi czekać, żeby się do Dzierżążna dostać. Ci którzy mają pieniądze się leczą. Jak wygląda służba zdrowia od kuchni? Tu zacznę od tego, że jeżeli w Wejherowie jest ogromna kultura w szpitalu, w Kościerzynie, Chojnicach. To w Lęborku jest kupa chamstwa, jeśli chodzi o obsługę pacjenta. Jest normalne chamstwo i to trzeba nazywać po imieniu. Z tego nawet nie wolno żartować, bo to są bardzo poważne sprawy i my jako Radni powinniśmy reprezentować interesy naszych wyborców, a w ogóle mieszkańców tego województwa. To, co Koleżanka Stanulewicz mówiła o tych wszystkich specjalizacjach, na przykład neurologa. Jaki to jest fachowiec? Ilu młodych wycięła stara kadra i Ci młodzi uciekli za granicę, bo nie mogli zrobić kariery w sensie pozytywnym. O tym się dzisiaj nie mówi. I to są problemy. Jak to wygląda od kuchni? I to jest dramat. Uważam, że na najwyższym szczeblu powinny być podjęte decyzje i pieniądze powinny się znaleźć. Uproszczę i będę wulgaryzował do bólu. Bo jeżeli stać nas w najbardziej zapyziałym sołectwie na wielkie festyny, zbieranie pieniędzy od sponsorów na równe bez sensu imprezy. To nie stać nas na ratowanie zdrowia? Co jest najważniejsze!

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń –

Myślę, że wszyscy, którzy tutaj jesteśmy chcielibyśmy, żeby wszystko było dobrze.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” - 17 radnych, „przeciw” – 6 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie w sprawie połączenia Wojewódzkiej Przychodni Skórno – Wenerologicznej w Gdańsku oraz Pomorskiego Centrum Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

6.8 Przyjęcie uchwały w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia.

Projekt uchwały w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń przedstawiła:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/1/1) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia Gdańsku.

Pan Radny Jerzy Barzowski –

Ja chcę znowu podnieść kwestię o, której mówiłem już, że skoro mamy uchwałę w sprawie pozbawienia mienia, to musiała być wcześniej uchwała o wyposażenie mienia. Tamtą uchwałę należałoby, więc uchylić. Przypomnę, że takie rzeczy myśmy robili. Kiedyś z mocy ustawy przeszło to na nas, czyli w wyniku jakiś zarządzeń wojewody czy innych. Myśmy już uchwałę Sejmiku uchylali zarządzenia wojewody. Także to nie jest moim zdaniem ścieżka prawidłowa i samo nazewnictwo. Mamy tutaj zapis, że pozbawiamy mienia. Natomiast ustawa o samorządzie województwa mówi się o majątku. To są dosyć różne pojęcia, więc wydaje się, że te pojęcia są nieprawidłowe. Dziękuję.

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Marszałku. A co będzie w tym pomieszczeniu? Rozumiem, że przychodnia opuszcza działkę 275. Co samorząd województwa zrobi z budynkiem o powierzchni 1005 metrów na ulicy Długiej 84/85?

Pani Mecenasa Sylwia Kacprzak –

Jeżeli chodzi o nazewnictwo jest to sformułowanie wzięte z ustawy o zoz. Ona używa takiego pojęcia „przydzielonego mienia”. Podmiot założycielski pozbawia przydzielonego mienia w trzech konkretnych sytuacjach: połączenia, likwidacji albo przekształcenia. A zatem dowolność w tym zakresie jest wyłączona przez ustawodawcę i doprowadzona do tych trzech sytuacji, o których mowa. Przesłanka jest tutaj spełniona z uwagi na połączenie. Dlatego posługujemy się terminem, który używał ustawodawca do tego typu regulacji. Jeżeli chodzi o pytanie, dlaczego nie uchylamy uchwały, która wyposażyła ten zakład w majątek.

Odpowiem tak, że jest maksyma prawnicza, która mówi, że prawo późniejsze uchyla prawo wcześniejsze. Zawsze obowiązujący stan prawny rozpatrujemy jako w tym zakresie ostatnio podjęte uchwały.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Ta nieruchomość będzie zamieniona w ramach wzajemnych darowizn z miastem Gdańskiem.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale co chce Gdańsk zrobić? Ja wiem, że my się zamieniamy, ale docelowo co tam będzie? I to jest właśnie pytanie za 100 punktów. Czy tam będzie hotel, hostel, kwartał nieruchomości w strefie prestiżu z wynajmem komercyjnym? Panie Marszałku. Ja mówiłem to przed wyborami. Zobaczmy za rok, żebyśmy przypilnowali tej sytuacji. Jeżeli tam rzeczywiście będzie funkcja hotelowa i miasto Gdańsk doprowadzi do zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, do scaleni podwórek, do doprowadzenia wszystkich ciągów komunikacyjnych. Nie wiem, jak miasto Gdańsk sobie wyobraża w tym miejscu ruch okrężny. Sam się zastanawiam. Chciałbym jedno, żebyśmy dopilnowali, żeby faktycznie były tam te usługi. Jeżeli będzie tak, że oddamy nieruchomość, a miasto będzie ją komercyjnie dzierżawić i na dole będą, jak zwykle sklepy prestiżu, a u góry funkcja hotelowa, to śmiem twierdzić, że zamienił stryjek siekierkę na kijek. Znowu będziemy pokrzywdzeni, bo możemy sami to zrobić. Albo wynająć na siedzibę jednego z naszych najbardziej reprezentacyjnego departamentów, bo jeżeli będzie tak, że miasto Gdańsk wspólnie zrobi nam „kuku” i funkcje komercyjne, to ta zamiana jest psu na budę.

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Ponieważ Pan Przewodniczący Demski niejako zarzucił nam jakby niespójną politykę w zakresie nieruchomości, sprawa siedziby Urzędu Marszałkowskiego i tak dalej. Ja w ogóle mam taką propozycję, żebyśmy na Komisjach Sejmikowych porozmawiali na ten temat, bo to wcale nie jest tak, że tutaj działania nie były spójne. Prawdopodobnie część z Państwa nie wie, co w sprawie tej nieruchomości podejmujemy. Bardzo chętnie na ten temat porozmawiamy, bo w grę wchodzi kilka innych projektów, które Zarząd Województwa dekretował, więc bardzo chętnie porozmawiamy. Co do tej kwestii miasto Gdańsk zgłosiło zamiar prowadzenia hostelu na terenie tej nieruchomości, a ja przypomnę, że przedmiotem całej transakcji z miastem Gdańsk jest również Wojewódzkie Centrum Onkologii, więc to nie jest tak wcale, że nie zyskaliśmy od Gdańska innej ważnej nieruchomości, która jest niezbędna dla prowadzenia tego centrum w Gdańsku przez samorząd województwa. Miasto Gdańsk w ramach całej tej transakcji zgodziło się na przekazanie nieruchomości, w którym znajduje się Wojewódzkie Centrum Onkologii, która stanowiła własność mienia ... jest mieniem miasta Gdańska. Chcę jeszcze powiedzieć, że tych 10 kamienic, które są na Długim Targu, które są własnością Agencji Rozwoju Pomorza będą przeznaczone na usługi hotelarskie. Także też to zostało zaznaczone przez miasto Gdańsk. Ja wierzę, że po przeprowadzeniu przetargu przez Agencję Rozwoju Pomorza ta funkcja zostanie w pełni utrzymana z bardzo dobrym operatorem hotelowym, co rzeczywiście zmieni w dużej części oblicze tej części miasta.

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Marszałku. Być może. Ja mam takie o to poczucie być może z niewiedzy. Proszę mnie wyprowadzić z błędu, że jesteśmy pasywni wobec Gdańska, jeżeli chodzi o jakąkolwiek ofertę mimo, iż kompetencje turystyczne są po naszej stronie. Jesteśmy pasywni wobec Prezydenta i Rady Miasta Gdańska, która forsując jakąś koncepcję, bo to jest plan zagospodarowania przestrzennego, to jest ich Dolne Miasto. Nie pyta nas o zdanie. Oddaliśmy rzeczy. Ja nie wiem, jaka jest ekwiwalencja? Wojewódzkie Centrum Onkologii. Panie Marszałku. Przecież budynek Onkologii jest nasz. Grunt pod budynkiem. Takie informacje mieliśmy na Komisji. Czy to jest ekwiwalentna zamiana? My dostajemy budynek, w którym wykonujemy nasze kompetencje, bo i tak musimy prowadzić onkologie, bo nikt tego za nas tego nie poprowadzi. A w zamian za to oddajemy 1000 metrów na Długiej. Tak? Na funkcję hostelową dla miasta Gdańska. I to jest ekwiwalentna wymiana dóbr.

Pan Marszałek Mieczysław Struk –

Nieruchomości za 10 kamienicami.

Pan Radny Patryk Demski –

No podwórka.

Pan Radny Jacek Bendykowski –

Jakie podwórka? Na miłość boską Patryk. Uzyskujemy możliwość za pośrednictwem Agencji sprzedaży gigantycznego terenu pod hotel w sensie jak gdyby dźwignowania wartości tych kamienic, które są. Te podwórka mają znacznie większą wartość. Będąc prawnikiem i mając trochę doświadczenia deweloperskiego wiesz o tym niż ta kamieniczka w bocznej, pozał się Boże, ulicy od Długiej. Jesteś to w stanie wycenić. W sensie rynkowym ten biznes jest jednym z większych biznesów, które samorząd województwa w ciągu tej kadencji zrealizował.

Pan Radny Patryk Demski –

Tak jak świetnym biznesem było oddanie dawnego budynku Żaka miastu Gdańsku.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń zamknęła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia. Wynik głosowania: „za” - 17 radnych, „przeciw” – 6 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie pozbawienia Wojewódzkiej Przychodni Skórno - Wenerologicznej w Gdańsku przydzielonego mienia, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych – Cisoń przekazała prowadzenie obrad Panu Wiceprzewodniczącemu Waldemarowi Bonkowskiemu.

6.9 Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni przedstawił **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (7/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwała stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni. Wynik głosowania: „za” - 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie zatwierdzenia zmiany w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

6.10 Przyjęcie uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi wojewódzkiej nr 230 kategorii drogi wojewódzkiej oraz zaliczenia odcinka drogi gminnej do kategorii drogi wojewódzkiej i zmiany przebiegu drogi wojewódzkiej nr 230 w miejscowości Pelplin.

Projekt uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi wojewódzkiej nr 230 kategorii drogi wojewódzkiej oraz zaliczenia odcinka drogi gminnej do kategorii drogi wojewódzkiej i zmiany przebiegu drogi wojewódzkiej nr 230 w miejscowości Pelplin przedstawił w zastępstwie **Pan Leszek Czarnobaj – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (7/0/0) Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi wojewódzkiej nr 230 kategorii drogi wojewódzkiej oraz zaliczenia odcinka drogi gminnej do kategorii drogi wojewódzkiej i zmiany przebiegu drogi wojewódzkiej nr 230 w miejscowości Pelplin.

Pan Radny Patryk Demski –

Na Komisji o tym rozmawialiśmy. Sytuacja jest trudna i dziwna. Nie za bardzo znam argumentację departamentu i nie mogę śledzić toku myślenia. Zdarzyła się rzecz dziwna i niepokojąca. Po oddaniu obwodnicy nie dokonano nowego oznakowania. Nadal ciężki ruch kołowy odbywa się przez środek miasta. Mieszkańcom odpowiadam, że nie wiem, czemu się tak dzieje. Zapytałem w interpelacji, czy tak jest? Departament przerzuca się i twierdzi, że jest to kompetencja gminy. Gmina twierdzi, że formalnie nie jest to jej kompetencja dopóki nie będzie uchwały o przekazaniu. Apeluje do Pana Marszałka, żebyśmy przy jakiegokolwiek nowej inwestycji drogowej wykonali projekt nowego oznakowania terenu. Bez sensu jest oddawać obwodnicę, która stoi teraz pusta i tiry, które oszczędzają 4 km. Jadą z góry i przez środek miasta. Wybudowaliśmy sobie mercedesa, którego nikt nie używa. Pani z Departamentu twierdziła, że jest to prawnie niemożliwe. Ja sprawdziłem i jest to możliwe. Jest techniczna możliwość wykonania oznakowania do czasu oddania formalnego, czyli przez podjęcie uchwały i ściągnięcie ze stanu i wprowadzenie nowego. Nie wiem, czemu to się tak nie odbyło. Kiedykolwiek będziemy remontowali albo oddawali nowy odcinek drogi najpierw trzeba oznakować na nowo, żeby kierowcy, którzy skracają drogę nie mogli tego czynić i oznaczyć, że do 3,5 tony jest zakaz wjazdu. A tak mamy konflikt na nowo oddanej drodze.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Przyjmujemy tą uwagę. Po pierwsze. Do działalności na przyszłość, bo fatycznie tak powinno być, a tutaj obiecuję, że szybko na Zarządzie ustalimy. Jadąc ostatnio się dziwiłem, że jest taki mały ruch na tej obwodnicy. Nie szukając winnych ustale z Panem Marszałkiem Strukiem pod nieobecność Pana Marszałka Leika.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi wojewódzkiej nr 230 kategorii drogi wojewódzkiej oraz zaliczenia odcinka drogi gminnej do kategorii drogi wojewódzkiej i zmiany przebiegu drogi wojewódzkiej nr 230 w miejscowości Pelplin.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi wojewódzkiej nr 230 kategorii drogi wojewódzkiej oraz zaliczenia odcinka drogi gminnej do kategorii drogi wojewódzkiej i zmiany przebiegu drogi wojewódzkiej nr 230 w miejscowości Pelplin. Wynik głosowania: „za” - 19 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie pozbawienia odcinka drogi wojewódzkiej nr 230 kategorii drogi wojewódzkiej oraz zaliczenia odcinka drogi gminnej do kategorii drogi wojewódzkiej i zmiany przebiegu drogi wojewódzkiej nr 230 w miejscowości Pelplin, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

6.11 Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (5/0/1) Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwała stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” - 16 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 2 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

6.12 Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia „Projektu planu finansowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku na 2010 rok”.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia „Projektu planu finansowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku na 2010 rok” przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 42 do protokołu.
- Opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia „Projektu planu finansowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku na 2010 rok”.

Pan Radny Jerzy Barzowski –

Czy my przyjmujemy projekt czy plan?

Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa –

Projekt będzie wysłany do Ministra Finansów i po zatwierdzeniu będzie już planem.

Pan Radny Jerzy Barzowski –

W uchwale jest słowo, że wykreślamy ???

Pan Radny Patryk Demski –

To jest plan dotyczący części podmiotowej, ale finansowanej przez budżet państwa. Tak dobrze rozumiem? A gdzie w planie finansowym ... To jest w zasadzie projekt planu finansowego. Ale gdzie są tutaj środki z budżetu samorządu wojewódzkiego, jeżeli chodzi o współudział. Bo mam nadzieję, że taki też będzie współudział w 2010 roku Ośrodka Doradztwa Rolniczego w upowszechnianiu wiedzy, w udziale w konkursie, wystawach i innych rzeczach. Gdzie w planie finansowym jest ujęta ta kwota? Widzę, że ODR zaplanował zysk. Tak? 123 tys. zysku, tak? A czy by mogli Panowie odpowiedzieć, na czym tak optymistycznie opieracie tą wiedzę, że to będzie zysk? Dwa. Jak się kształtują w 2010 roku spłaty kredytu zaciągniętego przez ODR? Trudno jest mi się tutaj zorientować.

Pan Grzegorz Światała – Dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku –

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o to, dlaczego tak pozytywnie? Ten projekt zakłada i dotację budżetową i działalność gospodarczą. Jeżeli chodzi o poziom dotacji budżetowej z budżetu państwa. Jest to dotacja celowa, która daje nam 45% naszego zapotrzebowania na działalność w całym roku. Ona, względem planowanej, została obniżona i jest to w tej chwili 9 mln. 190 tys. zł. Reszta, to jest w tej części z budżetu państwa, jest to nasza aktywność. Są to projekty dofinansowane przez MSZ w ramach pomocy polskiej. Są one realizowane przez nasz oddział w Starym Polu. Jeżeli chodzi o ten optymizm przy zysku w wysokości 123 tys. Jest to zasługa naszej działalności gospodarczej. Działalność gospodarcza, którą jest i odpłatne wypełnianie wniosków oraz działalność naszego hotelu, targowa z której tak naprawdę dostajemy dofinansowanie, z czego w większości, bo można powiedzieć, że w 55% żyjemy. Jeżeli chodzi o spłaty kredytu. W tej chwili zaciągnięty mamy chyba jeden kredyt. On jest chyba zaciągnięty. Możliwość zaciągnięcia 1,5 mln. zł. Natomiast dzisiejszy stan to jest 160 tys. zł. Inne kredyty i inne zadłużenia, które od przejścia do Ośrodka Doradztwa przejąłem to są zobowiązania względem funduszu socjalnego, zakładowego funduszu pożyczkowego. To są te dwa zadłużenia oraz jedno duże zagrożenie, które się nazywa źle wykonany czy zrealizowany projekt. O te kwoty zostały obniżone stany środków przewidziane na ten rok. Dziękuję.

Pan Radny Patryk Demski –

A gdzie w planie są ewentualne subwencje czy dotacje ze strony samorządu województwa?

Pan Grzegorz Światała – Dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku –

Nie ma takich.

Pan Radny Patryk Demski –

Czyli refinansujemy w postaci usług, tak? Czy na około? Dobrze rozumiem.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia „Projektu planu finansowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku na 2010 rok”.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia „Projektu planu finansowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku na 2010 rok”. Wynik głosowania: „za” - 19 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 2 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie zatwierdzenia „Projektu planu finansowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku na 2010 rok”, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

6.1 Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawę maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2010.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawę maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2010 przedstawił **Pan Wiesław Kamiński – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- Opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawę maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2010.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawę maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2010.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawę maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2010. Wynik głosowania: „za” - 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Pani Wiceprzewodnicząca Hanna Zych - Cisoń stwierdziła, że uchwała w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawę maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2010, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

6.14 Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką przedstawił **Pan Henryk Halmann – Skarbnik Województwa Pomorskiego**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 48 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski przedstawił:

- opinię pozytywną (4/0/0) Komisji Budżetu i Finansów. Uchwała stanowi załącznik nr 50 do protokołu.
- opinię pozytywną (6/0/0) (4/2/0) Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Uchwały stanowią odpowiednio załączniki nr 51 i 52 do protokołu.
- opinię pozytywną (7/0/0) Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Uchwały stanowią odpowiednio załączniki nr 53 do protokołu.
- opinię pozytywną (5/0/0) Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu. Uchwała stanowi załącznik nr 54 do protokołu.
- opinię pozytywną (3/0/0) Komisji Ochrony Środowiska. Uchwała stanowią załączniki nr 55 do protokołu.
- opinię pozytywną (6/0/0) Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uchwała stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką.

Pan Radny Patryk Demski –

Umawialiśmy się ostatnio, że porozmawiamy sobie o Jessice i o Inicjatywie Jeremi na Komisji. Tymczasem mamy autopoprawkę bez przedyskutowania tego na Komisji. Ja mogę wierzyć Panu Marszałkowi, że przystąpienie do tej Inicjatywy jest wszech miar słuszne. Szczególnie w wykonaniu premii unijnych dla najbardziej zaawansowanych regionów wydatkowaniu pieniędzy unijnych. Nie mniej jednak chciałbym przypomnieć, że ta Inicjatywa zwiększa nasze zobowiązania w szczególności rodzi implikacje dość poważne, jeśli chodzi o zaciągnięcie długów ze strony województwa. Ja chciałbym, żeby ta sprawa nam nie umknęła. Możemy to przegłosować, ale chciałbym jednoznacznie wiedzieć i mieć rozpiskę finansową, jak to wpłynie na nas projektowane przez nas inwestycje? Jak to wpłynie

na inwestycje? Czy obsługa będzie nasz kosztowała tej Inicjatywy? W jakim sensie będziemy angażowali nasze środki albo w postaci poręczeń albo w postaci innej gotowości do współfinansowania. Po trzecie. Gdzie będzie główny strumień finansowania? Bo już dzisiaj wiemy, przynajmniej z Inicjatywy Jeremi, że nie spotkała się ona z dużym zainteresowaniem na rynku. Pan Marszałek z tego, co wiem podpisał jedną umowę z BGK lub z grupą spółdzielczą z banków spółdzielczych na refinansowanie i na partycypację w tych środkach. Spodziewałem się znacznie większego udziału i partycypacji. To jest potężna kwota. Prawda? To jest kwota, która w porównaniu do dochodów budżetowych jest znaczna. Czy poziom zaangażowania samorządu wojewódzkiego w tą Inicjatywę osiągnie znaczące korzyści? Czy nie będzie tak, że będziemy administratorem dużego programu bez możliwości wpływania na niego? On jest dość sztywny, jeśli chodzi o ramy. I też nie ma specjalnie chętnych. Duże miasta się nie garną. Wydawałoby się, że jest to program dla nich. Nie przystąpił SKOK. Są pytania, Panie Skarbniku które rzucam w eter i trzeba byłoby na nie odpowiedzieć. Nie może być tak, że tylnymi drzwiami dzisiaj na posiedzeniu wprowadzamy autopoprawkę i przystępujemy do czystki. To jest sytuacja kuriozalna. Najpierw powinna być dyskusja, informacja dla Radnych na Komisji, a potem powinna być podjęta uchwała, a nie za pięć 11 podejmujemy takie rzeczy. Trochę nie taka jest kolej rzeczy. Najpierw Radni, potem opinia publiczna w postaci uchwały. Nie odwrotnie.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Jeśli chodzi o inicjatywę Jessica, to ona została omówiona. Pierwsze środki, które bardzo dokładnie przez Marszałka Byczkowskiego, żeśmy wprowadzili na poprzedniej sesji. To jest kompletnie jedna i druga Inicjatywa neutralna dla budżetu. Ja przypomnę, że to środki z jednej strony z UE – w ramach RPO ta część unijna. Natomiast jeśli chodzi o wkład krajowy, to nie angażuje on budżetu województwa, tylko otrzymujemy z rezerwy celowej z budżetu państwa, a więc dla nas dla samorządu w sensie budżetowym jest to sytuacja neutralna. Nie wpływa to kompletnie na budżet województwa. Natomiast ten cały strumień finansowy przekazujemy na odrębne konto do zarządzania przez fundusz powierniczy. Kwestia co się dalej z tym dzieje została bardzo precyzyjnie określona, o ile mi wiadomo. A jeżeli trzeba to jeszcze raz wrócimy na posiedzeniu Komisji jest zarządzana przez fundusz powierniczy w jednym i drugim przypadku. Na jakie strumienie i na jakie osie priorytetowe i na jakie działania idą te pieniądze, jest to kwestia bardzo precyzyjnego omówienia na posiedzeniu Komisji. Dla budżetu województwa jest kompletnie ... Wchodzi do budżetu i od razu wydatek środki przekazujemy na określone konto i fundusz powierniczy zarządza tymi środkami przez 8 lat.

Pan Radny Patryk Demski –

No nie bardzo, Panie Skarbniku. Proszę pamiętać. Mamy rozpoczęte dwie ... No przecież one są cały czas ważne: Fundusz Poręczeń Kredytowych. Udzielamy i on jest cały czas w naszym budżecie. Jakie ma ono teraz implikacje ...?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

W ogóle nie ma implikacji.

Pan Radny Patryk Demski –

No jak nie ma. Angażujemy środki w postaci ewentualnych gwarancji dla naszych beneficjentów, gdyby się nie udało. Tak?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Nie, nie. Fundusz Poręczeń Kredytowych ...

Pan Radny Patryk Demski –

Panie Marszałku. Czy w tym roku podwyższaliśmy nasze zaangażowanie kapitałowe w naszych funduszach? No Panowie! To są pieniądze z budżetu, czy nie? Wydaliśmy kilka milionów złotych na to, żeby podwyższyć nasze zaangażowanie w kapitale naszych funduszy. Tak? Tak. Pytanie, jak one sobie radzą? Czy ta Inicjatywa będzie zakłócała prace normalna funduszy? Czy one pójdą sobie tym samym strumieniem czy nie? Czy nie będą się dublować? Jak to będzie miało zaangażowanie, które płaciliśmy do obu funduszy i zwrotu ewentualnych przedsiębiorców? To jest pytanie, na które powinniśmy sobie odpowiedzieć. Bo dzisiaj przystępujemy do nowej Inicjatywy, zostawiając obydwie fundusze, które mamy aktywne. One sobie tam funkcjonują i będą działały lub nie. Ale pytanie jest takie, czy ta nowa Inicjatywa nie spowoduje mniejszej aktywności przedsiębiorców?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Wręcz przeciwnie, bo w przypadku Inicjatywy Jeremi to jest kwestia podstawowa, a mianowicie Fundusz Powierniczy ogłasza konkurs na pośredników finansowych i między innymi takimi pośrednikami jest: Fundusz Poręczeń Kredytowych czy Fundusz Pożyczkowy, który bierze w ramach tej inicjatywy dostaje pożyczkę i tą pożyczkę udziela małym i średnim przedsiębiorstwom. To jest instrument, który ma wesprzeć całą linię kredytową i poręczeniową dla naszych dwóch funduszy, jeśli mówimy o środkach Jeremiego.

Pan Radny Patryk Demski –

To w takim razie ja rozumiem tak, że przystępując do Jeremi powinniśmy zadeklarować, że nie będziemy podnosić w obu funduszach kapitału.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

I nie podnosimy w tej chwili.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale w planach finansowych było. W budżecie na 2009 rok mieliśmy zarezerwowane pieniądze i 2010 przypuszczam, że ta tendencja była kontynuowana. Jest tutaj zmiana strategii, tak?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Tak zmiana.

Pan Radny Patryk Demski –

No właśnie. Jej nie uchwycimy. Znowu po nitce do kłębka wracamy do sytuacji. Ja twierdzę, że przystąpienie do tej Inicjatywy nie jest neutralne dla budżetu. Dla wielu zadań ono będzie zbieżne i trzeba będzie się zastanowić i zbilansować koszty i zyski. Gdzie zyskujemy? Gdzie angażujemy? Gdzie mamy otwarte gwarancje i gdzie neutralne? Natomiast przedstawiona ta informacja z punktu widzenia formalnego, jakoby tylko autopoprawką można by to było wprowadzić bez problemu, odsuwa dyskusję. To jest kłopot. Mamy kłopot dla Radnych w uwidocznieniu tych zmian. Ja bym sobie życzył, żeby to było najpierw przedstawione przez Zarząd czy przez Pana Skarbnika czy też przez osoby zaproszone, a potem moglibyśmy dyskutować na ten temat. Zostają wolne środki tak. Mamy jakieś środki. Mówiliśmy o Dzierżaznie. Mówiliśmy, że nie mamy pieniędzy.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Nie, nie. Jeszcze raz mówię. Proszę Państwa. Ta Inicjatywa Jessica. Przecież my mówiliśmy o tym na poprzedniej sesji. Wprowadziliśmy do budżetu, określoną kwotę i tę część unijną i współfinansowanie z budżetu państwa. Wprowadziliśmy czekając na ostateczną decyzję Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Minister Rozwoju Regionalnego ostatecznie uruchomił rezerwę celową, która jest wyższa i te środki są większe niż zaplanowaliśmy na poprzedniej sesji. Po prostu uzupełniamy te środki, które wcześniej przyjęliśmy, w ramach tej Inicjatywy do budżetu i teraz dodajemy część unijną i krajową, która została uruchomiona z budżetu państwa, a nie ze środków własnych województwa. Dodatkowe pieniądze z zewnątrz przyszły, które wchodzi i wychodzą z budżetu. Także to nie jest kompletnie neutralny dla budżetu województwa.

Pan Radny Patryk Demski –

Nie mieliśmy w tym roku zapisane w planie budżetowym.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Nie mieliśmy.

Pan Radny Patryk Demski –

Na Fundusz Poręczeń Kredytowych?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Nie.

Pan Radny Patryk Demski –

To na jakiej podstawie wydaliśmy w 2009 roku pieniądze?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

W 2009. My mówimy o 2010.

Pan Radny Patryk Demski –

Ja wiem i mieliśmy w planie w 2010 roku. Znowu jest podwyższenie kapitału dla obu funduszy – 1 mln.zł. i 2 mln.zł. O ile pamiętam. Pamięć może mnie myli. Proszę zobaczyć, czy w planie budżetowym nie mieliśmy pieniędzy na podwyższenie kapitału?

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

To jeżeli chodzi o nasze spółki.

Pan Radny Patryk Demski –

O nasze spółki.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

To nie o Fundusz Poręczeniowy i Kredytowy.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale tam było ogólnie.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Ogólnie to myśmy mówili o podniesieniu kapitału w SKM i w lotnisku ...

Pani Aleksandra Rutkowska – Dyrektor Departamentu Finansów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego –

W tym roku mieliśmy zapisane dokapitalizowanie Pomorskiej Agencji Rozwoju w Słupsku. Mieliśmy dokapitalizowanie Portu Lotniczego 9 520, Agencja Rozwoju – drobną kwotę 156 tys. i to wszystko. Jeśli chodzi o dwie Inicjatywy to ja może sam początek przypomnę Państwu, bo to było na Komisjach. Dlaczego Zarząd zdecydował w te Inicjatywy wejść? Dlatego, że w tym momencie to nie jest proste rozdawnictwo dotacji. Tylko to jest kapitał zwrotny, który po 2015 powróci do samorządu województwa w ogromnej kwocie i dalej na rzecz mikro przedsiębiorstw. I to była główna teza, dla której samorząd wszedł w to przedsięwzięcie. Czyli środki europejskie będą w dalszym ciągu nasze i jeszcze raz zwrotnie trafią do mikro przedsiębiorstw. Inicjatywa Jessica jest na rewaloryzację przede wszystkim terenów zniszczonych miejskich. I w tym momencie poszczególne miasta będą mogły wystąpić do Funduszu Powierniczego, którym zarządza w tej chwili Europejski Bank Inwestycyjny i stamtąd będą pobierały instrumenty zwrotne w postaci różnych pożyczek, poręczeń, reporeczeń. To jest po prostu nowoczesny system finansowania. Jeremi. Z kolei rzeczywiście wejście było kapitałowe do poszczególnych form pożyczkowych, aniołów budżetu. Nasze obydwie fundusze już skorzystały. Już otrzymały. Z kolei Funduszem Powierniczym zarządza Bank Gospodarstwa Krajowego. I ma odpowiedni Zarząd, który ma

Radę Inwestycyjną przez, którą kontroluje w jakiś sposób fundusze powiernicze, zarządzając naszymi środkami, które po 2015 wrócą z powrotem.

Pan Radny Patryk Demski –

To jest bardzo filozoficzne pytanie. Sama Pani powiedziała, że Jessica jest dla aglomeracji miejskich. Ja też czekam z radością na informacje ... To jest dla miast powyżej 35 tys. Dzisiaj słyszymy informacje, że samorządy szczególnie wiejskie mają kłopot z uzyskiwaniem funduszy z RPO, gdyż tam jest bardzo ciasno. Czy proponujemy coś samorządom wiejskim w zamian za to? Nie wiem. To jest pytanie bardziej szczegółowe. Czy rzeczywiście samorząd województwa powinien partycypować aktywnie w waloryzacji szczególnie zniszczonych przemysłowych części miast w zamian za to. Ale proszę zobaczyć ...

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Ale podział RPO był już dawno.

Pan Radny Patryk Demski –

Ale PROW nie działa. Pani Dyrektor dobrze o tym wie.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Jak to nie działa?

Pan Radny Patryk Demski –

W tym tygodniu miałem trzy skargi z powiatu tczewskiego, starogardzkiego, że nie dostały dofinansowania. No tak. Przeszły weryfikacje. Nie ma pieniędzy. No nie jest tak prosto powiedzieć, że przystępujemy do Jessici wszystko będzie jasne.

Pan Skarbnik Henryk Halmann –

Ja chciałbym powiedzieć o jeszcze jednej sprawie, bo może ona ... Panie Patryku, ja chciałbym powiedzieć o jeszcze jednej ważnej sprawie. Przecież korzystamy łącznie chyba w tej Inicjatywie Jeremi 5 województw. I inni nam zazdroszczą, że dostajemy do tak dużego wolumenu finansowego wkład krajowy. Nie musimy angażować własnych środków, które są przeznaczone ... które trzeba by było zdjąć z innych zadań. Tylko Państwo wykłada wkład krajowy tą część 25% z budżetu państwa, a my nie musimy angażować własnych pieniędzy. I dzięki temu mamy podwójną korzyść, bo z jednej strony jest to duży projekt. Po drugie. Tak jak mówiła Pani Dyrektor, że te pieniądze po pewnym obrocie wracają z powrotem do województwa i po 3, 4 latach będą użyte na ten sam instrument. I to jest ta wartość dodana.

Pan Wicemarszałek Leszek Czarnobaj –

O tym o czy mówi Patryk ja myślę, że warto na najbliższej Komisji Budżetu, żeby przedstawić te wszystkie instrumenty, o których dzisiaj mówimy i jaki mają wpływ i jak są powiązane z budżetem dzisiaj i po 2015 łącznie z tymi środkami, które są w PROW-ie, Nowej Wsi, RPO. Bo przy tej sytuacji, która jest nie jesteśmy w stanie. Warto by pokazać, bo Kolega

Patryk i my wszyscy, żebyśmy mieli pełną informację, jakie instrumenty zostały uruchomione w poszczególnych sferach? Jaki jest etap realizacji? Ile brakuje pieniędzy? I jakie mają długofalowe skutki dla budżetu? Ustalcie Państwo na której. Myślę, że na wspólnej Komisji Strategii i Budżetu.

Pan Radny Lech Żurek –

Szanowni Państwo. Na poprzedniej sesji jak mówiliśmy o wykonaniu RPO, to Pan Marszałek Byczkowski szczegółowo informował nas o tym, że nastąpiło przesunięcie środków dotyczących RPO i rozmawialiśmy o Jessice. Natomiast Tobie Patryk zaraz odpowiem. Twoje zainteresowanie głównie skupione było na Poddziałaniu 1 i rozdysponowaniu środków przez Agencję Rozwoju Pomorza i może dlatego Tobie to uciekło. Natomiast fakt jest taki, że my szczegółowo nie mówiliśmy o Jessice tzn. o samej narzędziowni, tak? W jaki sposób te pieniądze będą rozdysponowane. Natomiast było powiedziane dokładnie to, jak wygląda Jessica i jakie to są pieniądze, a na tej Komisji tydzień temu Dyrektor Rutkowska informowała nas, że może zdarzyć się taka sytuacja, że wjedzie autopoprawka, jeżeli pojawi się pismo z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. I dlatego taka sytuacja miała miejsce i zrobiliśmy w trybie szybkim Komisje, na której została przedstawiona ta autopoprawka. I to było w dniu dzisiejszym. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy zaprosili Marszałka Byczkowskiego na posiedzenie Komisji, na której szczegółowo będziemy mogli rozmawiać o RPO. Natomiast wtedy prosiłbym o przygotowanie się do tego i może skonstruowali pytania, na które chcielibyście udzielić odpowiedzi. Patryk naprawdę...

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zamknął dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, wraz z autopoprawką. Wynik głosowania: „za” – 17 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 5 radnych.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany budżetu województwa pomorskiego na 2010 rok, została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Punkt 8

Sprawozdanie z pracy Zarządu Województwa Pomorskiego.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Punkt 9

Informacja Przewodniczącego Sejmiku o podejmowanych działaniach w okresie między sesjami oraz o korespondencji wpływającej do Kancelarii Sejmiku.

Informacja stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Punkt 10

Wolne wnioski.

Pan Radny Jerzy Barzowski -

To co dotyczy Pana Marszałka Czarnobaja. Ja kiedyś apelowałem, żeby próbować uporządkować tą obsługę prawną. Ja oczywiście szanuje i przyjmuje z respektem opinie niektórych radców prawnych, ale ja się z nimi nie zgadzam. Pan Marszałek Byczkowski powiedział, że jest pewien postęp, jeżeli chodzi o tą procedurę uchylania uchwał. Nie ma spójności w tej obsłudze prawnej. Ja nie chce tego komentować, ale to co żeśmy ostatnio przegłosowali, co Pan Skarbnik zauważył, że ta uchwała o projekcie planu finansowego zaraz pójdzie do Ministra i już nie wraca. To oznacza, że Pan Minister może, skoro jest dotacja celowa, swoje uwagi wnieść. Ma prawo, bo to są pieniądze budżetu państwa. To by oznaczało, że Minister Finansów może zmieniać uchwały Sejmiku. Proszę mi pokazać przepis, który tak mówi. Moim zdaniem tak nie jest. Ja tylko apeluję o trochę więcej poprawności prawnej w tym wszystkim potrzeba, moim zdaniem. Tym bardziej, że mamy w przedostatniej uchwale, że najpierw jest opinia Ministra Zdrowia zaciągnięta i dopiero. To jest chyba właściwsza procedura niż takie na siłę szukanie, ale to jest tylko mój apel o większą poprawność prawną.

Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski –

Chciałbym życzyć Koleżankom i kolegom miłych wakacji i żebyśmy się wszyscy spotkali.

Pan Przewodniczący Brunon Synak przypomniał, że następna sesja odbędzie się 27 września, a w sierpniu jest przerwa wakacyjna. Jak również poinformował radnych o wyjeździe do Brukseli na Open Days i życzył miłych wakacji.

Pan Radny Patryk Demski –

Chciałem pogratulować Panu Marszałkowi Strukowi, ale go nie ma, że wręczył decyzję o dofinansowanie w ramach RPO sam sobie na dofinansowanie trasy z Chwaszczyna. I jak to technicznie wygląda? Nie wiem, czy Kolega Leszek odbiera? Ciekawe, jak Pan Marszałek sam sobie wręcza decyzję o dofinansowaniu? Szczególnie ta obwodnica Skórcza to ważna rzecz.

Punkt 11
Zakończenie obrad.

Na tym Pan Wiceprzewodniczący Waldemar Bonkowski zakończył obrady L sesji.

Protokół na podstawie zapisu cyfrowego sporządziła:
Małgorzata Polakiewicz.

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Pomorskiego

Brunon Synak